Nr. 148. Wtorek, 2 Lipca 1889. R[illegible]

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 *zł.*, **pocztą** 8 *zł.*, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 *zł.*, **pocztą** 4 *zł.*; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika ***„Biesiady literackiej“****, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, nabywać mogą prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ te pisma wychodzące raz na tydzień* ***po cenie zniżonej****,* mianowicie: ***„Biesiadę literacką“*** wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: półrocznie 3 zł.
kwartalnie 1 „ 50 ct.

Na prowincyi: półrocznie 3 zł. 50 ct.
kwartalnie 1 „ 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najw. postanowieniem z dnia 24 czerwca b. r., posiadającego tytuł i charakter szefa sekcyi radcę ministeryalnego w c. k. Ministerstwie skarbu dr. Hilarego Habdank-Hankiewicza, z pozostawieniem mu tego tytułu i charakteru, zamianować najmiłościwiej radcą dworu przy c. k. generalnej dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych funduszów; następnie pozostającego przy tejże c. k. generalnej dyrekcyi sekretarza dworu dr. Ludwika Geiter rzeczywistym radcą rządowym, a ekspedytora i registratora tejże dyrekcyi dr. Michała Hagen sekretarzem dworu.

Minister wyznań i oświecenia nadał opróżnione posady nauczycielskie w państwowych szkołach średnich:

Profesorowi gimnazyum w Tarnopolu Edwardowi Charkiewiczowi, posadę w gimnazyum św. Jacka w Krakowie; przydzielonemu do gimn. św. Anny w Krakowie, profesorowi w wadowickiem gimnazyum, Teofilowi Krasnosielskiemu, posadę w gimn. św. Jacka w Krakowie; profesorowi szkoły realnej i gimnazyum w Brodach, Włodzimierzowi Reslowi, posadę w drugiem gimnazyum we Lwowie; profesorowi gimnazyum w Rzeszowie, Józefowi Winkowskiemu, posadę w trzeciem gimnazyum w Krakowie.

Minister wyznań i oświecenia zamianował rzeczywistymi profesorami suplentów: Kazimierza Bobek, w trzeciem gimn. w Krakowie; Dymitra Czechowskiego, z gimnazyum w Czerniowcach, dla gimnazyum w Wadowicach; Ignacego Dulębowskiego, z gimn. w Jaśle, dla gimnazyum w Nowym Sączu; Andrzeja Gąsiorowskiego, z gimn. w Tarnopolu, dla gimnazyum w Rzeszowie; Feliksa Głowackiego, z gimn. w Rzeszowie, dla gimnazyum w Tarnopolu; dr. Antoniego Jaworowskiego, z trzeciego gimn. w Krakowie, dla gimnazyum w Tarnopolu; Dymitra Lew[illegible]za, z gimn. akadem. we Lwowie dla gimnazyum w [illegible] laryona Ogonowskiego, z ak[illegible] go gimnazyu[illegible] kładu; zamianował zaś prowizorycznym nauczycielem suplenta, Józefa Pizło, z drugiego gimnazyum we Lwowie, dla gimnazyum w Rzeszowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 lipca.

Połączonym stronnictwom umiarkowanemu, postępowemu i radykalnemu w Belgii, przybywa nagle silny sprzymierzeniec przeciw gabinetowi. Sprzymierzeńcem tym jest w ostatnich czasach objawiony upor stronnictwa konserwatywnego w sprawach reformy wojskowej. Że zaś nie jest to upor tylko bierny, ale bardzo żywe zabiegi, ażeby nie dopuścić do żadnych reform wbrew życzeniu monarchy i potrzebie, uzasadnionej gruntownie przez wyższe sfery wojskowe, ściąga stronnictwo konserwatywne przeciw sobie zarzut partyjności egoistycznej. Wycieczki stronnictw liberalnych przeciw ministerstwu z p[illegible]du procesu w Mons, pomnożyły mu jedynie liczbę nieprzychylnych w kraju, ale nie zdołały podkopać zaufania korony, dopiero jawne wystąpienie w sprawie reform wojskowych, niezgodne z interesami kraju, sprawia wrażenie bardzo przykre i może naprawdę narazić stanowisko p. Beernaerta i całego jego gabinetu.

W [illegible] świeżo obradach [illegible] ministerstwa wojny po[illegible] bardzo [illegible]aw, zg[illegible] większość [illegible]tywna Izby zaledwo na jedno żądanie, mianowicie, na zorganizowanie cokolwiek lepsze rezerwy przez dodanie jej ki[illegible]ku nowych kadrów. Zdobycz tę zaznaczył sam minister wojny, jako korzyść bardzo wątpliwej natury. Nie mniej znaczące, a dla stronnictwa znajdującego się u steru przykre musiało być oświadczenie ministra wojny, że obecną organizacyę armii poczytuje tylko za prowizoryczną, za środek obrony istniejący z konieczności, gdyż mniema, że zasada ogólnego obowiązku służby wojskowej musi ostatecznie znaleźć w Belgii zastosowanie.

Stronnictwa przeciwne dzisiejszemu ministerstwu postanowiły wyzyskać ten prąd, za którym zresztą idzie także wielu członków konserwatywnych. Twierdzą, że czujących konieczność wzmiankowanych reform w obozie zachowawczym, powstrzymuje tylko wpływ osobisty przewódcy Woeste, który, jak brzmią zarzuty dość głośne, rządzi się we wszystkich sprawach jedynie maksymą: „czy to lub owo zaszkodzi lub pomo-

12)

GÖRGÖ

NOWELLA

przez

Wincentego hr. Łosia.

XII.

(Dokończenie.)

Hrabina zatrzymała się w swym buduarze, oświeconym różowem światłem.

Oblicze jej śniade było trupio blade, a jej wargi drżały nerwowo.

Oparła się o poręcz krzesła, ruchem, jakim się opiera bohater śmiertelnie raniony na swej szabli i szepnęła:

— Palafy nie żyje?

— Tak pani!

Hrabina nie wydała głosu, ani jęku, tylko zachwiała się, pobladła i zacisnęła do krwi wargi.

Nie zemdlała jednak, bo ta kobieta mogła tylko paść trupem na miejscu, gdyby straciła siłę nad sobą.

— Wiesz pan dlaczego? — zapytała.

— Wiem.

Tu wyjąłem pismo Palafiego i wręczyłem go Zofii.

Przeczytała go, a oblicze jej nie uległo najmniejszej zmianie. Po chwili zapytała:

— Czy Görgö wie?

— Wie! czeka na mnie....

— To pan idź do niego, a ja będę na pana czekać na terasie, pójdziemy razem do Palafiego....

— Kiedy?

— Dziś! zaraz!

Stała nieruchoma, jakby bojąc się poruszyć by nie upadła.

Wybiegłem do Görgö'go.

Ten zamknął się w swoim pokoju na klucz, ale otworzył mi zaraz.

Był przerażająco blady, ale spokojny, posągowy, jak alabastrowa statua.

— Więc tak? — wycedził tylko przez zaciskające się usta.

— Tak!

Zaczął chodzić wzdłuż obszernej komnaty i milczał.

Nagle stanął przedemną i przenikając mnie swym magnetycznym, a łagodnym wzrokiem, zapytał:

— Nie znasz przyczyny?

Wtedy to pierwszy i ostatni raz w życiu skłamałem Görgö'mu, odpowiadając:

— Nie!

Pułkownik wykrzywił swe usta bolesnym uśmiechem.

— Ja ją znam.... — zawołał — Palafy kochał się w mojej żonie, ale w ostatniej chwili zabrakło mu odwagi okryć hańbą mą siwą głowę.

Zakipiałem.

— Jeżeli tak — podchwyciłem — jeżeli tak! to dlaczegóż hrabio, we właściwym czasie nie wypędziłeś go z twego domu? nie....

Görgö spojrzał na mnie, jak na dziecko a uśmiechem pełnym pobłażania, jakby dla mej naiwności, tak mnie zmieszał, iż słowa zatrzymały mi się w gardle.

— Jeżeli Palafy — mówił — kochał panią Görgö, to ja ją może więcej.... Nie dziw się.... musiałem wybierać, albo zgubić jego, albo.... ją! Ją ocaliłem!

Głęboko odetchnął i zaczął chodzić po komnacie.

Chodził z godzinę milcząc, a wreszcie znów przystanął i mówił:

— Nie wiedziałem, że do tego dojdzie, wiedziałem tylko, że Palafy.... jest człowiekiem.... pamiętasz?

Skinąłem głową, przypatrując się w nieopisanem osłupieniu temu człowiekowi, który znów po chwili zaczął:

— Ja wiedziałem o wszystkiem, bo ja się nauczyłem czytać w niewyraźnych duszach setek żołnierzy i co trzy lata innych. Czy myślisz, że pod Zittau wtedy, byłbym się odważył na ten atak, gdybym nie siedział w sercu każdego z mych huzarów?

Stanął w rogu pokoju, oparł się o marmurową kolumnę i zakrył dłonią twarz.

Po chwili usłyszałem, jakby jęk, jakby dławienie, jakby szloch, jakby łkanie.

Görgö, Görgö płakał jak bóbr, a mnie, ani jedna łza jeszcze nie zwilżyła powiek.

Nagle ruszył z miejsca i postąpił ku stołowi, zawalonemu papierami.

— Skończyłem moją karyerę — mówił, biorąc jakiś papier do ręki, — skończyłem ją smutnie, ale ocaliłem trzeci pułk od jednej wielkiej hańby, jakąby było wyrządzenie przez członka jego tak strasznej krzywdy.... Görgö'mu.

Postąpił ku mnie i wyciągając do mnie rękę z papierem, mówił, nie mogąc opanować płaczu, głosem przerywanym łkaniem.

Zapłakałem i ja, jak dziecko. Łzy skądś się znalazły, a wyciskał je nie trup Palafiego, tylko Görgö.

Mówił:

— To jest moja dymisya.... pożegnaj trzeci pułk.... ja go widzieć nie mogę.... ja go już widzieć nie chcę,... może! kiedyś!

Nic nie mówiąc, wziąłem papier, a hrabia dalej ciągnął, łkając.

— Pożegnaj.... a ja, już nikogo z was teraz widzieć nie chcę.

Tu upadł na fotel, a przez otwarte okno doleciał do wnętrza pokoju dwukrotny odgłos dzwonu, bijącego drugą godzinę, na wieżycy Pesztu.

Zerwałem się.

— Pułkowniku! — zapytałem — jeszcze jedno?.. hrabina na mnie czeka....

— To idź!

— Pani Görgö chce jednak iść teraz ze mną do ciała Palafiego....

Pułkownik się zmieszał, zbladł i powstał. Oblicze jego nie zmieniło wyrazu na sekundę, po upływie której rzekł:

— Wdzięczny ci będę, jeśli jej zechcesz towarzyszyć....

Pożegnał mnie uściskiem dłoni, który do dziś czuję, z którego do dziś dnia jestem dumny.

Na terasie czekała mnie hrabina. Leżała na szezlongu.

Noc była cudownej piękności, jedna z tych, co rzadko nad Pesztem zawisa. Błękitne niebo okryło się gwiazdami, a księżyc zapuszczał swoją elektryczną jasność w głąb terasy i oświecał oblicze pięknej Zofii, migotając jej czarnemi oczy.

— Wie pan! — zagadnęła mnie kobieta — pierwszy raz w życiu płakałam.... płakałam jak Berzawa i lżej mi.... lepiej....

Umilkła i tylko spacerowała swym wzrokiem po firmamencie, po gwiazdach, po świecie.

Kwadranse, godziny mijały i nieprzerywało żadne z nas tej uroczystej ciszy, która w ślad idzie za katastrofami natury i ludzi.

Hrabina myślała wytężająco, ale napróżno siliłem się, by odgadnąć, co się działo w jej gorącem sercu, w jej silnej duszy.

Uderzenie godziny trzeciej ocknęło nas, chciałem odejść ale Zofia szepnęła:

— Zostań pan! siedź pan!

W chwilę później odezwała się:

— Czy wiesz, że Görgö o wszystkiem wiedział?

— Zdaje się — bąknąłem.

...nu stronnictwu." Że przychy...ę do zasady ogólnego obowiąz...żby w wojsku, zaszkodziłoby ...twu zachowawczemu, o tem ... wszyscy. Główne poparcie o...e to stronnictwo z kół zie...skich. W Belgii, tylko majętni ...cianie mają prawo głosowania, ...mają go zaś ani robotnicy, ani ...sze koła ludności wiejskiej. Owi zamożni jednak są stanowczymi przeciwnikami służby osobistej w wojsku, ponieważ mogą zawsze opłacić zastępstwo. Obawa tedy utraty poparcia tych wyborców i obawa, że bez ich poparcia, w razie nowych wyborów, przyszłaby do steru większość liberalna, ...wala p. Woeste do opozy...yi przeciw reformie Ale ta właśnie okoliczność jest sama przez się groźną bronią w ręku liberałów, ponieważ występują dziś jako orędownicy bezpieczeństwa i neutralności w Belgii. Nie potrzebowali zaś długo szukać argumentów dla obrony swego stanowiska, a co ważniejsza w rozumowaniu nie byli zmuszeni używać wycieczek, gdyż powtórzyli tylko znane po części uwagi dyplomacyi europejskiej o neutralności Belgii. Zwracano mianowicie uwagę, że państwa tylko w takim razie mogą być interesowane w obronie neutralności belgijskiej, jeżeli Belgia będzie w stanie bronić własnego terytoryum przeciw wtargnięciu wojsk obcych. Taki obowiązek wypływa z neutralności Belgii i żeby mu zadość uczynić, niezbędna jest reorganizacya i reforma wojskowa. Przedstawienia te czysto przedmiotowe zrobiły głębsze wrażenie, niż dawne wycieczki, a przewódca pojednanego z umiarkowanymi stronnictwa, p. Janson, zapowiedział wniesienie projektu ustawy wojskowej. Według relacyj z Belgii, chwila ma być dobrze obrana i jeżeli obóz zachowawczy nie zmieni postawy odpornej, ministerstwu zagrażać może dymisya lub Izbie rozwiązanie przez koronę.

Akcya przedwyborcza.

Lwowski ściślejszy komitet miejski zastanawiał się na dwóch posiedzeniach nad sprawą wyborów z miasta Lwowa.

Ogółem jest siedmiu kandydatów do czterech mandatów, mianowicie dotychczasowi posłowie: dr. Euzebiusz Czerkawski, dr. Goldmann, Romanowicz i dr. Smolka, a obok nich pp. Niemczynowski, dr. Weigel i Rewakowicz, którzy na zgromadzeniach wyborczych zgłosili swe kandydatury.

Balotowano najpierw co do byłych posłów, przyczem pp. dr. Smolka, Romanowicz i dr. Goldmann uzyskali od razu stanowczą większość. Ponieważ kandydatura dr Weigla upadła prawie jednogłośnie, więc balotowano następnie tylko co do trzech pozostałych kandydatów. Trzykrotne jednak balotowanie nie doprowadziło do rezultatu, żaden bowiem kandydat nie otrzymał stanowczej większości.

Komitet ściślejszy, widząc się skutkiem tego w trudnem bardzo położeniu, udał się do prezydenta miasta, p. Mochnackiego z prośbą, aby przyjął mandat poselski, liczył bowiem na to, iż kandydatura ta znajdzie powszechne poparcie. Doznano jednak zawodu, gdyż p. Mochnacki nadesłał odmowne oświadczenie.

Komitet ściślejszy, zebrawszy się wczoraj ponownie, zarządził jeszcze raz głosowanie nad kandydaturami pp.: dr. Czerkawskiego, Niemczynowskiego, Rewakowicza i dr. Weigla, a gdy głosy jeszcze bardziej się rozstrzeliły, część członków komitetu podniosła kandydaturę pierwszego delegata rady miejskiej, p. Michała Michalskiego, a przy zarządzonem natychmiast głosowaniu p. Michalski otrzymał stanowczą większość.

Dziś odbędzie się posiedzenie komitetu obszerniejszego, któremu komitet ściślejszy przedstawi następujących kandydatów do zatwierdzenia: Dr. Bernarda Goldmana, Michała Michalskiego, Tadeusza Romanowicza, dr. Franciszka Smolkę.

Lwowska Izba handlowo-przemysłowa odbyła wczoraj posiedzenie celem naradzenia się nad sprawą wyboru posła sejmowego z tej Izby.

Po ożywionej dyskusyi uchwalono zawezwać do kandydowania pp. Marchwickiego, Kiselkę i r. Bodyńskiego. Zebranie, celem wysłuchania mów kandydackich odbędzie się jutro, we wtorek o godz. 4 po południu.

Centralny komitet przedwyborczy dla Wschodniej Galicyi przyjął do wiadomości uchwałę przedwyborczego komitetu miejskiego w Przemyślu względem postawienia kandydatury dr. Aleksandra Dworskiego i postanowił tę kandydaturę ogłosić.

Tenże komitet przyjął do wiadomości uchwałę komitetu miejskiego w Brodach względem postawienia kandydatury p. Ottona Hausnera, i postanowił obie te kandydatury ogłosić.

Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części Galicyi i krakowskiego, na posiedzeniu 28 czerwca, na przedstawienie komitetów powiatowych, zatwierdził na okręgi wyborcze mniejszej własności kandydatury następujące:

Na okręg tarnowski: ks. Eustachego Sanguszki;

na okręg żywiecki: p. Antoniego Michałowskiego;

na okręg łańcucki: p. Józefa Kellermana, i kandydatury te ogłasza, a wyborcom poleca.

Prócz tego komitet centralny, w odpowiedzi na pismo p. Stanisława Biesiadeckiego, zgłaszającego swą kandydaturę na okręg wyborczy wielicki, wystosował do niego pismo, w którem zawiadamia go, że ponieważ kandydaturę dr. Stanisława Niedzielskiego, przyjętą przez komitet powiatowy wielicki, zatwierdził i wyborcom polecił, przeto kandydatury jego uwzględnić nie może, a pozostawia jego poczuciu obywatelskiemu, co w takiem położeniu uczynić powinien.

Otrzymujemy następujące pisma:

„Mam zaszczyt, w porozumieniu z prezesami Rad powiatowych, wezwać Szanownych wyborców z Kuryi większej własności ziemskiej byłego obwodu żółkiewskiego na zgromadzenie przedwyborcze, w d. 8 lipca 1889, o godzinie 4 po południu, w sali Rady powiatowej w Żółkwi.

Stanisław Polanowski.

Podpisani prezesowie Rad powiatowych mają zaszczyt zaprosić szanownych wyborców z kuryi większych posiadłości na zgromadzenie przedwyborcze do Złoczowa na dzień 8 lipca na godzinę 4 po południu.

Stanisław Badeni, Wincenty Gnoiński, Oktaw Sala.

Minęło pół godziny. Znów uderzenie dzwonu obudziło kobietę i przypomniało jej moją obecność.

— Mieliśmy iść do Palafiego! — odezwała się.

— Tak pani! służę jej!

Hrabina się nie ruszała, tylko spoczęła skrzącemi tym razem od łez oczami w jednej gwieździe na niebie i zaciskała usta, by znów nie płakać.

Godzina czwarta wybiła, a wraz z nią coraz bledsza światłość ogarniała nas dokoła, niebo się rozjaśniało, a złotawe, różowe chmurki występowały jedna po drugiej, na jego błękicie.

Dniało....

Zofia znów się przebudziła.

— Wiesz pan? — zagadnęła — ten Görgö, to wielka dusza....

— To wielka dusza! — powtórzyła i wstała.

Zerwałem się i ja.

Hrabina wyciągnęła do mnie swą rękę, którą uchwyciłem. — Nie cofała jej mówiąc:

— Będziemy dobrymi przyjaciółmi.... tak? Byłeś przyjacielem jego.... jesteś.... Görgögo przyjacielem !...

Pierwszy raz przycisnąłem do ust rękę Zofii i wyszedłem.

A za sobą usłyszałem ciężkie, ludzkie westchnienie, jakby żegnające życie i drugie, lżejsze, cichsze, głębsze, jakby witające inne życie.

Wybiegłem na ulicę i jeszcze raz rzuciłem okiem na willę Mara.

W apartamencie pułkownika się świeciło; jeszcze jego postać migotała poza firanką okna, a na terasie, do marmuru kolumny przykładała swe rozpalone czoło postać niewieścia wiotka i wybujała.

KONIEC.

Delegacye.

(Z komisyi dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej).

Przebieg obrad w komisyi dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej, był nieco odmienny niż analogicznej dyskusyi w komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej. Gdy Delegaci austryaccy stawili zapytanie, obejmujące szerszy widnokrąg polityki zagranicznej, dopytując się szczegółowo o stosunki Monarchii do Niemiec i Włoch, reprezentanci węgierscy kładli w swych zapytaniach głównie nacisk na kwestyę wschodnią. Przemawiało ogółem siedmiu mowców poruszając z najrozmaitszej strony szereg spraw, pozostających w ściśłym związku ze Wschodem, mianowicie: Serbią, Bułgaryą i Rumunią.

P. Minister hr. Kalnoky odpowiedział na wszystkie te pytania w obszernym wywodzie, który o tyle tylko tutaj powtarzamy, o ile wydaje się to potrzebnem dla uzupełnienia, umieszczonego w ostatnim numerze, szkicu telegraficznego. P. Minister tak rozpoczął;

Pragnę załatwić się przedewszystkiem z kwestyą poruszoną przez kilku mowców a niepozostającą w ścisłym związku z właściwym przedmiotem dyskusyi, mianowicie kwestyą rzekomych zaburzeń w sandżakacie nowobazarskim. To, co o tem wiadomo Ministerstwu, ogranicza się wyłącznie na znanych z dzienników doniesieniach z Belgradu. Bezpośrednich wiadomości Rząd nie otrzymał z sandżakatu; zdaje się jednak, iż w komisyi także nie zrozumiano dokładnie odnośnych pogłosek. Doniesiono mianowicie, iż czterech begów wzięło do niewoli prefekta, że między ludnością mahometańską panuje ogromne wzburzenie, że ludność serbska uchodzi z sandżakatu i t. d. Z tego wszystkiego pokazuje się, iż jeżeli ruch rzeczywiście istnieje, w żadnym razie nie ma się tu do czynienia z ruchem serbskim a raczej należy dać wiarę innej wersyi, mianowice, iż skutkiem bezrozumnej pogłoski, jakoby sułtan miał zamiar odstąpić sandżakat nowibazarski Czarnogórzu, lub królowi Milanowi, powstało między ludnością mahometańską ogromne wrażenie, które doprowadziło do zaburzeń. Jest to jednak tylko przypuszczenie, gdyż nie ma dotychczas wiarygodnych wiadomości.

Co się tyczy właściwego przedmiotu dyskusyi, to najpierw zwrócić się muszę przeciw owemu nieusprawiedliwionemu pesymizmowi, który najostrzej zarysował się w mowie delegata Asbotha a którego cechą charakterystyczną jest to, iż wszystkie wypadki odnosząc się do Wschodu, bywają interpretowane w sposób najniekorzystniejszy. Przyznam się, iż strach mię przejął słysząc straszne słowa o utracie naszego wpływu od Prutu aż do morza Adryatyckiego. Już w Delegacyi austryackiej starałem się wpłynąć, aby podobnemi przesadnemi na wskós pesymistycznemi zapatrywaniami, nie zamącano sądu o wypadkach. Godnem jest zalecenia aby ani nie przeceniać, ani lekceważyć zaszłych zmian, niemniej, aby przy ocenianiu położenia na naszej południowo wschodniej granicy i na Bałkanie, uwzględniano nie tylko niepomyślne, lecz także pomyślne czynniki.

Zresztą międzynarodowa polityka niemoże być tak traktowaną jak budżet, który zamyka się z końcem roku, zestawia bilans i rozpoczyna się nowy rachunek. Między jedną a drugą Delegacyą nie ma takiego zamknięcia. Obecnie zebrały się Delegacye wypadkowo dopiero z końcem czerwca, gdyby się były zebrały kilka tygodni wcześniej, obraz położenia inaczejby się przedstawił. Gdybyśmy chcieli porównać obecne nasze stanowisko w obec państw bałkańskich ze stanowiskiem w pierwszych latach po kongresie berlińskim, niezawodnie zaszła w tym okresie różnica napełniłaby nas szczerem zadowoleniem. Nasza polityka, zwłaszcza w obec Wschodu jest taką, iż z natury rzeczy nie może wykazywać szybkich, świetnych rezultatów. Jeżeli przyszłość Wschodu w tem zechcemy upatrywać, aby w tamtejszych państwach wytworzyły się, skutkiem samoistnego rozwoju i wzmocnienia, niemniej wzrostu poczucia samodzielności trwałe stosunki przy równoczesnem z naszej strony przestrzeganiu aby obce wpływy niewdzierały się w te stosunki, wówczas musimy się przygotować na powolny proces. Gdyby Rząd był poszedł za głosem owych licznych i gwałtownie odzywających się impulsów, jakie w ostatnich latach pojawiły się nie tylko w opinii publicznej, lecz nawet w Delegacyach, wątpić bardzo można czy rozwój pokojowy wypadków byłby zarówno pomyślny i czy rezultaty byłyby lepsze od dotychczasowych.

Co się tyczy zmiany rzeczy w Serbii, a specyalnie abdykacyi króla Milana, to poruszono tutaj kwestyę, czy nie można było przeszkodzić tej abdykacyi, a hr. Apponyi wyraził zdanie, iż sprawa ta jest t... drażliwą, iż nie stawia zapytania, bo n... mogłaby na nie nastąpić odpowiedź. T... nie jest bynajmniej; owszem rzecz ta je... dostatecznie wyjaśnioną. Sam król Mil... wyraził się w tej mierze zupełnie jasno w sposób, który wskazuje, iż nie chciał aby to pozostało tajemnicą. Król Milan okazywał się zawsze mężem niezwykłej siły woli, a chociaż powiodło się odwlec żywiony od dawna zamiar monarchy, nie było możliwem przeszkodzić zupełnie rezygnacyi. Król we własnym wyłącznie duchu przeprowadził zmianę tronu, powierzając losy i przyszłość swego syna tym mężom, którzy najwięcej zdawali się dawać mu rękojmi, iż spełnią wiernie i zręcznie obowiązki regencyi i oddadzą kraj kiedyś młodemu królowi w stanie uporządkowanym.. Ristic jest doświadczonym i roztropnym politykiem, posiada wielką powagę w kraju, a to wszystko zniewoliło widocznie króla do postawienia go na czele regencyi. Monarchia nasza otrzymała ze strony regencyi i rządu oświadczenie, iż starać się będą gorliwie i szczerze utrzymać istniejące dotychczas przyjazne stosunki z Austro-Węgrami, a to upoważnia nas najzupełniej do przypuszczenia, że regencya starać się będzie te stosunki tak dalej pielęgnować, jak je przyjęła. Oświadczenie takie przyjęliśmy z całą przychylnością. Egzaltacya, jaka ujawniła się w ostatnich czasach w Serbii, ustąpi niezawodnie, skoro nieodzowne wymagania życia codziennego, przypomną narodowi serbskiemu konieczną potrzebę zajęcia się własnemi sprawami wewnętrznemi i ekonomicznem położeniem.

P. Minister zaprzeczywszy następnie pogłoskom, o projekcie serbsko-rossyjskiej konwencyi wojskowej, tak dalej mówił:

W austryackiej Delegacyi nie wspomniałem przypadkowo o Bułgaryi. Z radością mogę stwierdzić, iż podniesienie w przemówieniu do Najj. Pana faktu, iż w Bułgaryi panują spokój i porządek oraz wypowiedziane z tego powodu zadowolenie w odpowiedzi Jego Ces. Mości znalazło wszędzie powszechny poklask. Bułgarowie zasługują istotnie na to, aby zwrócono uwagę na składane przez szereg lat dowody, iż posiadają w wysokiem stopniu te przy...mioty, które są niezbędne do ugruntow... i utrwalenia należycie uporządkowanego, ... obiecującego, organizmu państwowego. ...ufanie w roztropności i patryotycznem współdziałaniu Bułgarów zostało usprawiedliwi...nem i utrwalonem zbyt wymownemi faktami. To zaszczytne uznanie niechaj spraw... Bułgarom zadowolenie i utrzymuje ich w nadziei, iż spokojem i wytrwałością osiągną ostatecznie swój cel i wydobędą się znowu z tego trudnego położenia, w które popadli nie bez własnej winy. Możnaby tu zresztą poruszyć pytanie, czy byłoby bezwarunkowo z korzyścią dla interesów Bułgaryi gdyby znowu wysuniętą została przedwcześnie spoczywająca kwestya bułgarska. Powtarzam com powiedział w poprzednich Delegacyach, iż z naszej strony nie czynilibyśmy żadnych trudności przeciw uregulowaniu kwestyi wschodnio-rumelijskiej, gdyby w tej mierze zostało zapewnionem nieodzowne współdziałanie innych mocarstw. Prawo uznania posiada wprawdzie każde z osobna mocarstwo, skutek jednak takiego jednostronnego uznania byłby bardzo problematyczny, albowiem do legalności potrzebną jest aprobata wszystkich mocarstw, w pierwszym zaś rzędzie Turcyi. Po naszej tedy stronie nie ma w tym względzie zasadniczej przeszkody, Rząd wszakże musi sobie zastrzedz sposób i czas dla uregulowania tej kwestyi.

Dalszy ustęp mowy p. Ministra poświęcony Rumunii, ewentualnie kwestyi rozbicia się rokowań dla zawarcia austro-rumuńskiego traktatu handlowego, pomijamy jako mniej ważny a znany zresztą ze streszczenia telegraficznego. P. Minister omówiwszy obszernie tę kwestyę i zaznaczywszy, iż tak samo jak Rumunom, nie może przyjść także na myśl Serbom, już przez sam wzgląd na własny ich interes, zwracać się przeciw Austro-Węgrom, powiedział w końcu:

Wiadomo, iż na wielu punktach bywa zaszczepianą i podsycaną systematycznie nieufność przeciw Austro-Węgrom, iż podsuwają nam plany agresywne i różne zamiary, skierowane rzekomo przeciw samodzielności tego lub owego państwa bałkańskiego. Celem rozprószenia i radykalnego wyplenienia tej nieufności, najskuteczniejszą wydaje się akcya, ścisłego trzymania się naszej bezinteresownej, na traktatach opartej, polityki.

Byłbym nieszczerym, gdybym chciał powiedzieć, iż nie jestem zadowolony z osiągniętych dotychczas na tej drodze rezultatów. Co się tyczy kwestyi wojny i pokoju, możność uniknięcia lub nieuniknięcia wojny i tym podobnych rzeczy, to w tej mierze komisya niech niespodziewa się bliższych z mojej strony wyjaśnień i wywodów. Zaznaczam tylko krótko, iż podzielam zapatrywania tych, którzy pragnęliby, gdyby już wojna miała stać się złem nieuniknionem, odsuwać jej wybuch tak długo, jak się to

da, gdyż ten ktoby rozpoczął ją bez najodzowniejszej konieczności ściągnąłby na siebie ogromną odpowiedzialność. Ten, ktoby twierdził, iż dla tego że wojna jest nieuniknioną, lepiej rozpocząć ją dzisiaj niż jutro, byłby podobnym do lekarza, który mając to przekonanie, iż choroba jest nieuleczalną, zaordynował choremu lekarstwa pozbawiające go natychmiast życia. Wojny powtarzać się będą bezwątpienia peryodycznie a daleko mamy jeszcze do epoki wiecznego pokoju, jeżeli jednak się zważy, jak wielce jesteśmy absorbowani skutkiem obecnego rozwoju sił zbrojnych, gdy rzucimy okiem na zdobycze cywilizacyjne, na przemysł, na wyniki ducha ludzkiego i pilności ludzkiej w ostatniem stuleciu, jeżeli weźmiemy pod rozwagę stopień wykształcenia obecnej doby, wówczas będziemy mieli prawo żywić aż do ostatniej chwili nadzieję, iż godnej mężów stanu mądrości zarówno rządzących jak rządzonych, musi powieść się ostatecznie wybrnięcie bez wojny z ciężkiej sytuacyi i że lepiej jest zaprawdę uznać za stracone olbrzymie wydatki, łożone w ostatnich latach przez wszystkie państwa na uzbrojenia, niż użyć je faktycznie na wojnę europejską.

Z żadnej strony niepodniesiono wątpliwości co do nowych ogólnych stosunków, niema też żadnego powodu do zmiany podstaw i ostatecznych celów naszej polityki, uznanej za trafną przez kierownictwo urzędu zagranicznego, zaaprobowanej z Najw. miejsca i popieranej przez ciało reprezentacyjne Monarchii. Środki zaś dla prowadzenia tej polityki podlegają zmianom odpowiednio do ich okoliczności. Gdyby ktoś chciał mi powiedzieć, iż środki były nieodpowiednie, odparłbym mu na to, iż biorę za nie odpowiedzialność i że będę tak kierował w przyszłości polityką, jak uważam za właściwe dla osiągnięcia celu. Nie uwzględniają, ile to czynników wchodzi na szalę przy ocenianiu położenia europejskiego, ile to nagromadzonych jest wszędzie zapalnych materyałów. Jeżeli wielka polityka pójdzie dobrze, wówczas owe epizody na półwyspie Bałkańskim, które wydają się chwilami tak wielkiej wagi, nie potrafią wyrządzić dotkliwej szkody, a powoli wejdą znowu rzeczy w pożądany porządek; byłoby największym błędem przez pospieszne interweniowanie w małych rzeczach wyrządzać szkodę wielkim. Położenie Monarchii w środku Europy domaga się tego, je bacznie uwzględniać. Więcej niż ktokolwiek inny musimy przy każdej politycznej akcyi zważać na jej oddziaływanie na ogólne nasze stosunki. Uważam sobie za obowiązek zwrócić na to uwagę, iż przy ocenianiu naszej polityki zarówno teraz, jak w przyszłości, takie tylko zapatrywania mogą być decydującemi. (*Oklaski*).

Del. hr. Apponyi pragnąc położyć kres wszelkim nieporozumieniom, oświadcza, iż nikt w Delegacyi nie poczytuje wojny za nieuniknioną i że w Węgrzech niema w ogóle nikogo, ktoby wzdychał do wojny. Chociaż mowca ocenia w całej pełni starania p. Ministra dla utrzymania pokoju, to jest przecież coś, co mowca stawia jeszcze wyżej, mianowicie bezpieczeństwo i honor Monarchii, których utrzymanie i obrona jest najwyższym naszym obowiązkiem i w którego spełnianiu gotowiśmy pójść aż do najdalszych granic.

Prezes gabinetu, Tisza, zapewnia imieniem Węgier, iż wszyscy w Węgrzech pragną zawarcia traktatu handlowego z Rumunią, nie należy jednak tak rzeczy przedstawiać, jakoby wina niezawarcia traktatu ciężyła na jednej lub drugiej połowie Monarchii, nie zaś na Rumunii. Wśród rokowań nad odnowieniem traktatu, Rumunia żądała od nas bardzo znacznych ofiar, a zupełnie jest zrozumiałem, iż oparliśmy się niesłusznym roszczeniom.

Prezydent hr. Szecsen, stwierdził następnie, iż komisya przyjmuje z zadowoleniem wywody p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

W dyskusyi szczegółowej przyjęto wszystkie pozycye zgodnie z przedłożeniem rządowem, tylko przy tytule 2 pozycyę „wydatki na mieszkanie“ dla ambasadorów w Berlinie i Paryżu, którzy będą odtąd rezydować w państwowych pałacach, przeniesiono z budżetu zwyczajnego do nadzwyczajnego.

(Z komisyi wojskowej Delegacyi węgierskiej.)

Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej prowadziła dnia 28 z. m. dalej obrady nad preliminarzem Ministerstwa wojny. Referent Rakovszky przedłożył sprawozdanie wybranego w sprawie dyslokacyi terytoryalnej podkomitetu, polecając tegoż przyjęcie, co też nastąpiło po krótkiej dyskusyi. Następnie otwarto ponownie ogólną dyskusyę. Delegat Beöthy uczynił wniosek, aby komisya powzięła uchwałę, wedle której w akademiach wojskowych i niższych wojskowych szkołach realnych ma być zaprowadzonym obowiązkowo język węgierski. Przeciw wnioskowi przemawiał obszernie referent Rakovszky, poczem delegat Szatary poruszył kwestyę nazwy armii wspólnej, zaznaczając, iż w tej mierze Delegacya musi powziąć bezwarunkowo uchwałę. (Delegat chce, aby armię nazwać cesarską i królewską“, zamiast, jak obecnie, „cesarsko-królewską“).

Prezes gabinetu Tisza oświadczył, iż pragnie uregulowania tej kwestyi, lecz nie ma potrzeby zajmować się nią właśnie w czasie, gdy usiłowano podżegać agitacye, skierowane przeciw jedności i wspólności armii. Mowca prosi, aby komisya nie powzięła w tej mierze żadnej uchwały. Większość przychyliła się do życzenia p. Tiszy.

Następnie przystąpiono do szczegółowej dyskusyi i przyjęto większe zapotrzebowanie, wynikające skutkiem terytoryalnego podziału, przeniesienia jednej dywizyi piechoty, sformowania 14 nowych bateryj, dwóch kadr zastępczych dla batalionu inżynieryi, powiększenia pułku kolejowego i telegraficznego trzecim batalionem i pomnożenia liczby podoficerów rachunkowęch.

Dzisiaj zbiera się komisya budżetowa Delegacyi austryackiej, celem wzięcia pod obrady etatu marynarki.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 28 czerwca.

(*n*) Telegram wam już przyniósł mowę, którą wczoraj hr. Kalnoky w komisyi węgierskiej delegacyi wygłosił. I ta mowa nie potrzebuje komentarza. Cechuje ją bowiem przedewszystkiem szczerość i prawda. Szczerość ta musiała uspakajająco podziałać, bo dawała poznać, że polityka austryacka nic ukrywać przed publicznością nie potrzebuje, że stan rzeczy jest taki, jak się na zewnątrz z faktów przedstawia, że doraźnych niebezpieczeństw dla pokoju europejskiego niema i że rząd chce — oczywiście póki się da i póki to stanowisku i godności państwa odpowiadać będzie — wszelkiemi sposobami zapobiegać wybuchowi lub przynajmniej termin wojenny odraczać.

Co do samego przebiegu sesyi, to zauważyć należy, że delegaci austryaccy dużo więcej zimnej krwi i politycznego taktu w dyskusyi okazali, aniżeli ich zalitawscy koledzy.

Nie jesteśmy zwolennikami polemiki krajowej z opozycyjną prasą wiedeńską, nie prowadzi ona bowiem do celu, gdyż poważniejszy organ i głos krajowy z pewnością posłuchu lub echa w łamach dzienników opozycyi tutejszej nie znajdzie. Jeżeli więc dziś zwracamy uwagę na artykuł o Galicyi, który się w *Deutsche Zeitung* ukazał, to nie w celu polemizowania, lub chęci przekonania stronników tego pisma, o które nam bynajmniej nie chodzi, ale w nadziei, że jeżeli pewnym żywiołom u nas przestroga dana od swoich nie wystarcza, to może im przynajmniej poklask najzaciętszych wrogów otworzy oczy. *Deutsche Zeitung* omawia dziś wybory w Galicyi a krusząc kopię za uciemiężonem rzekomo mieszczaństwem i wyzyskiwanym ludem, drwi z kraju, w którym jak mówi, wedle słów sympatycznego jej snać wielce mowcy z zebrania wyborczego we Lwowie „panuje straszna korrupcya i demoralizacya“. Ile tam jadu i nienawiści nagromadzonej na jednej stronnicy papieru, to wyrazić trudno, ale zanotować trzeba, że litania przytoczonych faktów jest poprostu wiernem tłómaczeniem tego, co niektóre pisma u nas przekręcając donosiły. Zacytowanie za *Neue fr. Presse* sfałszowanych słów monarszych przez jedno z naszych pism krajowych, a dziś znów to niekłamane zadowolenie takiej *Deutsche Zeitung*, że w Galicyi niesforne żywioły głowę podnoszą, to smutne zaiste objawy. Przecież poklask wroga może ocucić i wyleczyć tych, których organizm jeszcze nie do szczętu zepsuty. W tym celu też jedynie dotknęliśmy się, acz ze wstrętem, tej sprawy.

Dzienniki zagraniczne o Najw. Mowie tronowej.

O mowie Najj. Pana do obu Delegacyj, która tak silne wywołała powszechnie wrażenie, poczynają odzywać się, chociaż najpóźniej, także dzienniki rossyjskie. Rozumie się samo przez się, iż ustęp o Bułgaryi jest głównym tematem wywodów i.... niezadowolenia prasy rossyjskiej.

„Mowa ta — pisze *Now. Wremja* — nie przedstawiałaby powodów do zaniepokojenia, gdyby nie ustęp, który wygląda, jakby specyalnie miał na celu wywołanie nieprzyjemnego wrażenia w Petersburgu, a mamy tu na myśli ustęp o Bułgaryi“. Dłuższy swój artykuł tak kończy pomieniony dziennik:

„Że w kołach politycznych Monarchii habsburskiej przeważa obecnie chęć niewywoływania w Rossyi niezadowolenia i obaw, wydaje nam się niewątpliwem; tem więcej przeto zadziwia pochwała porządku i spokoju, jakoby przywróconych w Bułgaryi z jej dzisiejszym rządem, którego — jak to wszyscy wiedzą doskonale — Rossya nigdy nie uzna za legalny rząd kraju, powołanego do życia przez tryumf jej oręża w r. 1877 — 1878.“

Moskowsk. Wiedom. po zanalizowani Najw. mowy tak kończą:

Czy może być coś niedorzeczniejszego, jak w czasie obecnym obawiać się naruszenia pokoju? Czy znajdzie się wśród mocarstw europejskich choć jedno, któreby tego naruszenia pragnęło, jako odpowiadającego jego interesom? W samej rzeczy, najniespokojniejsze z państw, Niemcy, wiecznie troszczące się o zawieranie ogólnych, czy tez oddzielnych traktatów wojennych, nie potrzebują w czasie obecnym wojny do wzmocnienia swego wpływu gdziekolwiek. Państwa sprzymierzone z Niemcami, Włochy i Austrya, skłaniają głowę zawsze przed zdaniem i wpływem ks. Bismarcka. O Anglii nie ma co mówić. Pozostaje tedy jedynie tylko Rossya, na którą dyplomaci związku europejskiego lubią wskazywać, jako na ewentualną przeszkodę dla ogólnego pokoju. Tymczasem nawet najbardziej naiwny polityk odgadnie z łatwością, iż jest to najzwyczajniejszy manewr, nietyle polityczny, ile giełdowy. Skoro tylko rząd austryacki potrzebuje kredytów nadzwyczajnych, skoro tylko berlińscy giełdziarze chcą obniżyć kurs papierów rossyjskich — natychmiast rozpoczyna się dzwonienie na trwogę, nie mające żadnych pozytywnych racyj bytu. Powtarza się to tak często, iż stało się powszedniem i obecnie każdy w Europie wie doskonale, iż Rossya wojny się nie boi, ale wszczynać jej nie będzie, gdyż nie ma do tego żadnych absolutnie pobudek.

Nowosti wyprowadzają, iż obecna sesya delegacyjna ma widocznie na celu powiadomienie Europy, iż Rząd austro-węgierski nie może pozostać obojętnym w obec wypadków w Czarnogórze, Serbii i Rumunii. W ogóle jednak mowa Monarchy austryackiego robi wrażenie, iż Austro-Węgry nie myślą o wojnie, że cenią wysoko pokój, muszą się jednak zbroić ze względu na możliwe wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Entuzyastyczny odgłos znalazła Najw. mowa w prasie bułgarskiej. *Swoboda* omawiając ustęp dotyczący Bułgaryi stwierdza z uczuciem wysokiego zadowolenia, iż od czasu przybycia ks. Ferdynanda spokój i porządek zakwitły znowu w Bułgaryi. a rząd spełnia jak najsumienniej wszystkie zobowiązania międzynarodowe. W końcu artykułu powiedziano: „Słowa Monarchy austr. są dowodem, iż jeszcze niezapomniano o Bułgaryi. Możemy też mieć nadzieję, iż niedaleką jest chwila, kiedy na nowo zawiązane będą urzędowe stosunki dyplomatyczne z Bułgaryą. Oficerowie znający języki wysyłani będą, celem uzupełnienia studyów wojskowych, do państw europejskich, a pewna ich liczba specyalnie do Austryi, dla zwiedzenia szkół wojskowych i poznania intendentury austryackiej.“

Organ półurzędowy *La Bulgarie* podnosi, iż ustęp poświęcony Bułgaryi wywarł niezatarte i niedające się skreślić słowami wrażenie. Gdy nad Newą, Bułgarya ciągle jest poniewieraną i szkalowaną, podniósł się nad Dunajem dostojny głos i oddał sprawiedliwość cywilizacyjnym wysiłkom ludu bułgarskiego. Słowa monarsze stanowić będą epokę w dziejach Bułgaryi.

W rozmowie z pewnym dziennikarzem tak się wyraził prezes gabinetu Stambułow o mowie tronowej:

„Słowa monarsze są dla nas potężną otuchą i zachętą. Spodziewamy się teraz, iż Europa przyjdzie do przekonania, iż ks. Ferdynand jest dla Bułgaryi niezbędnym i że tedy porzuconym zostanie raz na zawsze plan proponowania kandydatów na tron bułgarski.“

W oficyalnej *Indép. Roumaine* czytamy:

Mowa tronowa i wywód p. Ministra hr. Kalnoky'ego są stanowczemi manifestacyami na rzecz utrzymania pokoju i stwierdzają postanowienie Austro-Węgier respektowania samodzielnego rozwoju państw bałkańskich; dowodzą one dalej, iż Monarcha austryacki i Minister spraw zagranicznych nie mają nic takiego na myśli, coby mogło zmienić dotychczasową sytuacyę w Europie.

Uroczystości w Serbii.

W Kruszewacu od świtu d 27 z. m. wszystkie domy pokryły się czarnemi flagami. Liczba przyjezdnych przenosiła 5000 głów. Król Milan wystosował do Sawy Grujicza własnoręczne pismo, datowane z Konstantynopola, w którem wyraża ubolewanie, iż nie może osobiście uczestniczyć w uroczystości. Zapowiada wszakże swój rychły powrót do Belgradu.

W soborze odprawił metropolit chał uroczyste nabożeństwo żałobne, którem asystowali: Król, rejenci, dygni cywilni i wojskowi, oraz tłumy ludu. Po bożeństwie odprawiono panachidę pod nem niebem za dusze poległych w walc Kosowem polu. Poczem przemówił do metropolita Michał przytaczając w kró ści historyczne ustępy krwawej tej wa Wspomniał przy tej sposobności o wier ści i przywiązaniu Serbów do cara Łaza i zachęcał potomków tych bohaterskich jowników, by naśladowali swych przodk pod względem waleczności, wierności cerkwi, wiary i ojczyzny. Metropolita świadczył, iż w modłach swych błagać dzie św. Łazarza, by Bóg wszechn og wspierał sprawę zjednoczenia wszystk Serbów. Poświęcenie sztandaru belgra kiego towarzystwa spiewackiego „Obil ofiarowanego przez króla, zakończyło czystość. Przed królem odbyła się nie defilada piechoty, kawaleryi i art

Popołudniu odbyła się uroczyst po święcenia kamienia węgielnego pod pomnik dla poległych bohaterów, który stanie na rynku kruszewackim. Król Aleksander, regenci, ministrowie, metropolita Michał z liczną asystą i niezliczone tłumy ludności uczestniczyły w tej uroczystości. Metropolita Michał dopełnił aktu poświęcenia, poczem wygłosili mowy: prezes ministrów Gruicz, pułkownik Ragacewicz i były minister Boskowicz. Wśród nieustających okrzyków ludności król stosownie do powszechnego zwyczaju uderzył trzy razy młotkiem w kamień. Między przedmiotami, przeznaczonemi do zamurowania, znajdował się bukiet polnych kwiatów, zerwanych z pozwoleniem władz tureckich na Kosowem polu.

Do dzienników wiedeńskich donoszą, iż na łuku tryumfalnym umieszczono napisy: „Jedność Serbii tylko zbawi Serbię!“ „Oby ludom serbskim zwiastowano rychło jutrzenkę swobody!“ „Pozdrowienie braciom w Serbii, Starej Serbii, Bośni, Hercegowinie, Macedonii, Syrmii, Kroacyi, Banacie, Baczce, Dalmacyi, Slawonii!“

Z okazyi uroczystości belgradzkich, rada miasta ufundowała dwa stypendya dla uczniów szkół wyższych, poświęcających się studyom historyi powszechnej. Stypendyum to ma być tak długo wypłacane, „aż Serbia wróci do stanu dawnego za carów serbskich“.

W pięćsetletnią rocznicę bitwy na Kossowem polu odprawionem zostało w petersburskim soborze kazańskim nabożeństwo żałobne za dusze poległych serbskich i rossyjskich rycerzy i działaczy. Na nabożeństwie obecni byli członkowie Towarzystwa słowiańskiego, kilku dziennikarzy, przebywający w Petersburgu Słowianie z półwyspu bałkańskiego i wielu nabożnych.

Z Serajewa donoszą: Grecko-wschodnia ludność tutejsza święciła rocznicę bitwy na Kossowem polu przez urządzenie *requiem* w świątyni i ucztą. Obchód odbył się bardzo spokojnie i z wielką godnością. W przemowach podniesiono z wielką wdzięcznością, że rząd obecny zapewnił ludności serbskiej w Bośnii i Hercegowinie opiekę prawną i swobodę.

Wedle dotychczasowych wiadomości, uroczystość w Kruszewaczu odbyła się w należytym porządku i ściśle wedle programu.

Ceremonia namaszczenia króla Aleksandra odbędzie się jutro w klasztorze Zicza; król z całym orszakiem przybędzie dzisiaj do Ziczy.

Niemcy i Szwajcarya.

W ostatnim numerze *Nordd. Allg. Ztg.* znajdujemy czwarty z rzędu artykuł wymierzony przeciw Szwajcaryi i jej neutralności (trzy poprzednie znane są nam ze streszczeń telegraficznych). W artykule tym czytamy:

Z materyału zażaleń przeciw Szwajcaryi ogłoszonych w dniach ostatnich, pokazuje sie, iż niemieccy anarchiści i adepci przewrotu najrozmaitszego kierunku, podkopywali ze Szwajcaryi bezpieczeństwo Niemiec i że w tej zaciekłej przeciw Niemcom walce doznawali wiele poparcia ze strony władz kantonalnych, a dalej, iż pomimo wysyłanych z Berlina do Szwajcaryi reklamacyj, napaście pozostały takie same jak były od początku. Że winą tego są złe urządzenia uznaje sama Szwajcarya, gdyż rada związkowa i reprezentacya ludowa uznały, iż konieczną jest tutaj naprawa. Nigdy zaś Niemcy nie występowały z żądaniem utrzymywania w Szwajcaryi własnej policyi. W obec zachowania się szwajcarskiej rady związkowej i popierania przez urzędników kantonalnych stronnictw przewrotu, nie pozostało Niemcom nic innego jak zasięgnąć w drodze poufnej informacyi o planach wrogich państwu żywiołów. W tym celu wysłał rząd niemiecki urzędników policyjnych do Szwajcaryi polecając im wywiedzieć się o zamachach i agitacyach przeciw ce-

wu, aby można było zarządzić w porę ...eczne środki ostrożności. Nie było tu ...zebnem oficyalne przedstawianie się tych ...dników rządowi szwajcarskiemu i jego ...nom, gdyż byłoby to, to samo, co uczynić ...oryczną ich misyę. Aby spełnić swe ...nie, musieli działać w największej ta...nicy. W obec rozmiarów niebezpieczeń...a, jakie przybrały ostatniemi laty zbro...e międzynarodowe zawarty został między ...zystkiemi państwami kartel milczący dla ...ajemnego popierania obrony przeciw zbro...om. Niemcy nie żądały od Szwajceryi ...zego innego jak tylko to co dozwolonem ...t w całym świecie cywilizowanym orga...m policyjnym. Szwajcarya zaś tem bar...ej była obowiązaną ułatwiać zasiąganie ...ormacyj, iż właśnie u niej zostały wy...lęgnowane w ciągu lat ostatnich wrogie p. Niemiec zbrodnie rewolucyjne. Szwajcarya nieokazywała nigdy niemieckim urzę...m policyjnym, choćby najmniejszej ...mości. W r. 1887 zurichska policya centralna skojarzyła się wyraźnie z rewolucyonistami niemieckimi przeciw cesarstwu, a w r. 1889 przyszło do tego, iż zajęty zbieraniem informacyj urzędnik policyjny został aresztowany i w taki sam sposób wydalony ze Szwajcaryi jak socyalno-demokratyczny krawiec Lutz, który tysiące egzemplarzy pism i broszur rewolucyjnych przemycał najswobodniej do Niemiec".

Z Berlina telegrafują do dzienników wiedeńskich:

Serya artykułów organu kanclerskiego przeciw Szwajcaryi jest przygotowaniem do dalszej dyplomatycznej, ewentualnie politycznej akcyi ze strony rządu cesarskiego. Niemcy nabrawszy przekonania, iż pograniczne władze kantonowe, a w części także centralne władze szwajcarskie, sympatyzują z żywiołami przewrotu, nie uważają już za dostateczny środek urządzenie policyi związkowej dla czuwania nad przebywającymi w Szwajcaryi cudzoziemcami i zażądają rękojmi, iż organizacya tej policyi będzie odpowiadać celowi.

Dalej donoszą z Berlina: Artykuł *Hamburger Nachrichten* o podziale Szwajcaryi pomiędzy państwa sąsiednie według narodowości, zamieszkujących pojedyncze kantony, jest tutaj żywo rozbierany. Do przekonania tutejszej opinii publicznej trafia zwłaszcza argument, iż Szwajcarya nie jest dość silną, ażeby mogła przeszkodzić przemarszowi wojsk francuskich do Niemiec, podczas gdy z drugiej strony oddanie Włochom kantonów, mówiących po włosku, byłoby wynagrodzeniem utraty Sabaudyi i Nizzy, jakoteż niezmiernych kosztów połączonych z przymierzem potrójnem. Dla Francyi byłoby niemniej pożądanem uzyskanie kantonów, w których stała kolebka Woltera i Roussau. Być może, iż stosunek Francyi do Niemiec ułożyłby się inaczej, gdyby Niemcy wystąpiły z inicyatywą wynagrodzenia Francyi w ten sposób za utratę Alzacyi i Lotaryngii.

KRONIKA

Lwów 1 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Antonowa, w powiecie czortkowskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 złr. w. a.

— **Za spokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda** odbyło się w piątek, 28 czerwca, nabożeństwo żałobne w katedrze krakowskiej. Celebrował ks. prałat Matzke w asystencyi licznego duchowieństwa, a udział w nabożeństwie wzięli przedstawiciele władz rządowych, autonomicznych, wojska i Uniwersytetu. Nabożeństwa żałobne odprawione zostały tegoż dnia w Przemyślu, Przemyślanach, Stanisławowie i Żydaczowie, wszędzie przy udziale przedstawicieli władz i licznej publiczności.

— **JE. p. Minister** Filip Zaleski opuścił przedwczoraj miasto nasze, pożegnany na dworcu przez JE. p. Namiestnika hr. Badeniego. JE. p. Minister udał się do Rymanowa, gdzie obecnie przebywa pani Ministrowa z rodziną, a dziś miał wyjechać ztamtąd z powrotem do Wiednia.

— **Najprzew. ks. Arcybiskup Issakowicz**, oczekiwany jest dnia 6 b. m. w Czerniowcach, dokąd przybędzie na trzy dni celem wizytacyi kościelnej.

— **Wydział krajowy** zamianował adjunkta konceptowego p. Karola Kucharskiego, koncepistą Wydziału krajowego.

— **Zaręczyny**. Jak donoszą, odbyły się w tych dniach w Krakowie zaręczyny najstarszej córki mistrza Jana Matejki z artystą malarzem p. Józefem Unierzyskim.

— **Podziękowanie.** Z powodu zjazdu koleżeńskiego uczniów gimnazyum polskiego z r. 1869, uczestnicy złożyli kwotę 107 zł. na rzecz ubogiej młodzieży IV gimnazyum. Dyrekcya tego gimnazyum spełnia miły obowiązek, składając publicznie najserdeczniejsze podziękowanie ofiarodawcom.

— **Dr. Julian Bryliński** otwiera z dniem dzisiejszym kancelaryę adwokacką w Samborze.

— **Egzamina wstępne** do klasy I. w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa odbędą się dnia 13 lipca od godziny 3 do 6 po południu i dnia 14 lipca od godziny 8 rano. Zapisywać się można: dnia 12 lipca od godziny 9 do 12 rano i dnia 13 lipca od 10 do 12 rano.

(m) **Uroczyste zamknięcie roku szkolnego** i rozdanie nagród między najcelniejszych uczniów tutejszej m. szkoły przemysłowo-handlowej, odbyło się w sobotę w obecności prezydenta miasta, p. Mochnackiego, gremium profesorów tego zakładu pod przewodnictwem dyrektora dr. T. Gerstmana i członków kuratoryi. Ze sprawozdania kuratoryi, przedstawionego przez dr. Gerstmana, dowiedzieliśmy się, że w ubiegłym roku szkolnym liczyła szkoła ogółem 346 uczniów, należących do 38 rozmaitych zawodów, a to: 84 ślusarzy, 44 stolarzy, 39 kupców, 23 drukarzy, 22 mechaników, 16 krawców, 14 murarzy, 13 introligatorów i t. d. Kuratorya i dyrekcya dokładały wszelkich starań, ażeby zniewolić uczniów do regularnego uczęszczania do szkoły, ale wszelkie środki na nic się nie przydały i pod koniec roku szkolnego frekwencya znacznie się zmniejszyła. Powodem tego głównie obojętność i niechęć pryncypałów. Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości nastąpiło premiowanie uczniów. Stypendyum z fundacyi br. Ziemiałkowskiego w kwocie 60 zł. otrzymał terminator ślusarski, Maryan Momocki. Nagrody pieniężne po 10 zł. w książeczkach gal. kasy oszczędności otrzymali z oddziału budownictwa: K. Maryniak, M. Szustrowski, A. Knobel, S. Żurowski; z oddziału mechaniki: L. Stroński, J. Tinz, S. Stach, A. Ogarek, W. Wind i J. Prociów. Na szczególne uznanie zasłużył stolarz-modelator A. Pachler. Za bardzo staranne rysunki otrzymali nagrodę po 10 zł.: St. Grzesłowski, W. Krasuski i L. Janowski; po 5 zł. otrzymali: A. Makarowski, J Andrae, St Ostrowski, W. Czeredaryk, J. Gross, W. Mossur, A. Witkowski, St. Kalita, F. Kokoszko, J. Majer i J. Ustjanowski. Po 6 zł. otrzymali: K. Lignar i K. Kaliński. 15 zł. otrzymał A. Lenius, a 8 zł. J. Keiper. Inni uczniowie, którzy pokończyli kursa z dobrym postępem, otrzymali pięknie oprawne książki o panowaniu Najj. Pana. Uroczystość zakończyła się przemówieniem p. prezydenta, w którem podniósł bardzo gorliwą pracę grona nauczycielskiego.

— **Kapele wojskowe** grać będą w bieżącym tygodniu: w poniedziałek na Wysokim Zamku; we wtorek, w parku Kilińskiego na Stryjskiem; we środę przed główną strażnicą wojskową; we czwartek przed pałacem Namiestnikowskim; w piątek w ogrodzie Miejskim. Początek produkcyi o godzinie w pół do 7-mej wieczorem

— **Wieczornica „Lutni"**, połączona z koncertem orkiestry pułku nr. 55, odbędzie się na Wysokim Zamku we środę dnia 3 lipca b. r. Zarząd „Lutni" zaprasza wszystkich członków chóru męskiego na ostatnią próbę z orkiestrą na poniedziałek, 1 lipca, o godzinie 7 w lokalu towarzystwa.

— **Na urządzenie w r. b. lecznieczej kolonii w Rymanowie** względnie na budowę własnego dla kolonii domu złożyli pp.: Zagórska, przełożona zakładu wychowawczego 40 zł., z koncertu w Przemyślu 105 zł., Jan Rossler z Kijowa 3 zł., z listy ks. Siemieńskiego 20 zł., ks. kan. Jurkowski 10 zł., Ledererowa Marcela 2 zł., Wygrzywalski Jan 10 zł, Michna 10 zł., Mrozowski 7 zł., Dyrekcya gimnazyum w Złoczowie 5 zł., Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie 4·30, Dyrekcya gimnazyum w Rzeszowie 9 zł., dr. Swiderski z Podwołoczysk 18·50. Grzębski ze składki grona nauczycielskiego w Jarosławiu 5·80, ks. biskup Glazer sufragan w Przemyślu 20 zł., Lewandowski Jan 5 zł., dr. Pawlikowski fizyk miejski 5 zł., Z administracyt Przeglądu 1 zł., Dyrekcya gimnazyum w Złoczowie 6 zł., Dyrekcya gimnazyum IV we Lwowie na ręce dr. Kozioła 49 29, Dawidowska dyrektorka szkoły im. Konarskiego 6·27, ksiądz arcybiskup Morawski 20 zł., Łopuszański naczelnik sądu obwodowego w Samborze 5 zł., Hr. Augustowa Potocka 100 zł., państwo Raciborscy 3 zł., razem 469·16.

Na pokrycie kosztów odwołanego z powodu śmierci śp. Cesarzewicza balu we Lwowie. złożyli pp: Rakowski Jan 5 zł., Hr. Potoccy Antoniowie 20 zł., Gniewoszowa Sydonia z Beska 10 zł., Smiałowski Bolesław 25 zł., Hr. Branicka Anna z Krakowa 10 zł., Klobasowa ze Zręcina 50 zł., dr. Majer Józef prezydent akademii umiejętności 5 zł., Sokolnicki inżynier z Rymanowa 3 zł., Schmidt Antoni c. k. nadporucznik 5 zł., Littich A. 3 zł., Kielanowski Tytus 5 zł., ks. Siemieński 3 zł., Negron Jakób 3 zł., ks. kanonik Berwid 5 zł., Czesławowie Kozłowieccy 10 zł., Krzysztofowicz Józef z Monazdówki 5 złr., Janowska z Głębokiego 10 zł., dr. Cuceiss z Zaleszczyk 5 zł., Bielski Juliusz 10 zł., dr. Stella Sawicki 5 zł., Podlewski radca dworu na ręce hr. Henryka Skarbka 30 zł., Piętakowa Janina 10 zł., Gniewoszowa Włodzimierzowa ze Złotego Potoka 15 zł., Dylewska Zuzanna 10 zł., Gniewosz Włodzimierz ze Złotego Potoka 78 zł. — Razem 340 zł.

Składając najserdeczniejsze Bóg zapłać wszystkim przezacnym przyjaciołom dziatwy, komitet liczy na dalsze poparcie, nadmieniając, że w obec przyjętej w r. b. liczby dzieci do kolonii leczniczej, koszta samej kuracyi i donajętych lokalności przeniosą 800 zł., nie licząc życia i kosztów podróży Adres skarbnika: „Wny Zontak, Muzeum Dzieduszyckich". Presyłając datki za pośrednictwem redakcyj, upraszamy o wyraźne zaznaczenie, iż przeznaczone są na „leczniczą kolonię w Rymanowie."

= **Samobójstwo**. Hilary Teliszewski, c. k asystent przy tutejszym urzędzie pocztowym, liczący lat 39, bezżenny, zastrzelił się wczoraj przed południem w swem mieszkaniu pod l. 34 przy ulicy Batorego, z rewolweru. Smierć nastąpiła bezzwłocznie, gdyż strzał był skierowany w prawą skroń, a kula ugrzęzła w mózgu. Nieszczęśliwy zawiadomił dniem przedtem listownie swą matkę, wdowę po g. k. proboszczu, w Stanisławowie zamieszkałą, o swem postanowieniu, podając uciążliwą chorobę jako powód tegoż. Biedna matka przyjechała tu nazajutrz, a T. wyparł się w obec niej autorstwa tego listu, lecz gdy wyszła do kościoła, wykonał wtedy swój zamiar. Zwłoki denata odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

= **Zbiegłych więźniów** z tutejszego Zakładu karnego, Dawida Weinhausa i Józefa Bobiaka, napotkała straż leśna w Krzywczyckim lesie, dnia 29 z. m., a poznawszy ich po aresztanckich sukniach, przytrzymała obu, jednak Bobiak zdołał następnie uciec Weinhausa odstawiono napowrót do więzienia.

= **Zguba**. W policyi złożył dorożkarz Cytryn dwie pary nowych binokli w czarnej oprawie, z plecionym rzemyczkiem i z czarnym juchtowym futerałem, jako pozostawione przez kogoś w jego dorożce.

= **Wypadek śmierci**. Wczoraj wieczór znaleziono na Janowskiej górze zwłoki mężczyzny, który liczył lat około 28, w ubraniu bronzowem, znoszonem i w butach o wysokich cholewach. Według orzeczenia lekarza dra Tatarczucha zmarł ów nieznajomy, skutkiem udaru sercowego. Znaleziono przy nim kwotę 58 ct., Zwłoki oddano do kostnicy głównego szpitala.

= **Nieszczęśliwy wypadek**. Onegdaj potratowały cztery konie, prowadzone z cyrku przez woźnicę Józefa Jaworskiego, na ulicy Karola Ludwika, czteroletnią córeczkę szynkarza Leona Raucha, która przechodząc ulicą i omijając nadjeżdżający wóz tramwajowy, pod te konie podbiegła. Ciężko skaleczone dziecko odstawiono do szpitaliku św. Zofii.

= **Szajkę złodziei**, składającą się z pięciu indywiduów napotkał ubiegłej nocy stójkowy, w chwili, gdy się włamywała do sklepu pod l. 10 przy ul. Kopernika. Jednego z drabów przytrzymał w osobie znanego złodzieja i pod dozorem policyjnym stojącego Tomasza Borusiewicza, przy którym znaleziono złotą szpilkę z zielonym kamykiem, okolonym dyamencikami.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono sr. męski zegarek ankier kryty, z krągłem okienkiem nad tarczą godzinową, z łańcuszkiem bronzowym wr. 12 zł.; sr. damski zegarek remontoar kryty, wr 12 zł.; kuferek ręczny, zawierający garnitur męski ciemny i bieliznę, dnia 28 z. m. na centralnym dworcu kolei Karola Ludwika. — Zgubiono zł. broszkę krągłą o trzech granatkach i z listkiem, owiedzioną wężykiem, wr. 8 zł; damski zegarek z tulskiego srebra, półkryty remontoar, bez szkiełka, znaczony liczbą 64113 i 2817; rękawiczki męskie jelenie, zł. bransoletę składającą się z dwóch jednolitych połówek z ametystem podłużnym. — Znaleziono: pierścionek zł. z białym kamykiem, w podwórzu gmachu Policyi, a drugi damski nowy z podłużnym różowym kamykiem, na placu Katedralnym; czarny męski kapelusz; sakiewkę czarną, wewnątrz amarantową, z blaszką i próbką niebieskiego perkalu; złotą szpilkę w biurze c. k. sądu kraj. kar; chustkę bronzową w zielone kwiaty, na ul. Gródeckiej. — Zakwestyonowano połowę złotego męskiego łańcuszka, z karabinkiem o trzech długich ogniwkach i niklową sylwetkę; pikową spodnicę i takiż wyszywany kaftanik; krótki chłopski kożuszek u PiotraMuchy; książkę do nabożeństwa „Anioł stróż" w czarnej oprawie i w takimże futerale; trzy ścierki znaczone M. Str.; los do l. 392939 loteryi na rzecz ubogich w Wiedniu. trzy porcelanowe podstawki i chusteczką K. B, znaczoną.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 1 lipca 1889 r Barometr idzie w górę.

W ubiegłych trzech dobach, licząc od godziny 12 w południe mieliśmy wiatr przeważnie z północnego zachodu, stan nieba zmienny, a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby pierwszej była +18·2 C, drugiej +17·9°C, trzeciej +16·9°C, najwyższa +22·0 C w sobotę po południu, najniższa +10·2 C dziś w nocy.

Przez wszystkie trzy doby mieliśmy pogodę; dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 775 do 770 mm. w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 1 lipca b. r.: Wiatr ze wschodniej strony, średnia temperatura doby około +18·0°C, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne; pogodnie.

— **Zjazd straży ochot. ogniowych** w Tarnowie, który się odbywał w ciągu dwóch dni ubiegłych, wybrał na dwa lata zarząd krajowego „Związku". Prezesem wybrano jednogłośnie ks. Adama Sapiehę, zastępcą dr. Alfreda Zgóskiego, sekretarzem p Henryka Rewakowicza. Do wydziału weszli pp.: Mühln, Polanowski, Ważeński, Locher, Cwiklicer, Hryniewicz jako zastępcy członków wydziału pp.: Turski, Piotrowski i Koblański. Uchwalono, że przyszły zjazd odbędzie się w Przemyślu. Nadto polecono zarządowi „Związku", ażeby podziękował J. E. p. Namiestnikowi przez deputacyę za dotychczasowe popieranie organizacyi strażackiej, z prośbą o dalszą opiekę.

— **Kurs wakacyjny** dla nauki zręczności w Sokalu, rozpocznie się w dniu 22 lipca. Program obejmuje: a) prace ręczne w warsztatach; b) rysunki fachowe; c) wykłady teoretyczne. Uczestnicy, którym c. k. Rada szkolna krajowa przyznała zasiłek z subwencyi przez W. Sejm krajowy udzielonej, winni się zgłosić w dniu 21 lipca w biurze Rady szkolnej okręgowej w Sokalu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie pani Paulina Pawulska, wdowa po weteranie napoleońskim, przeżywszy lat 74; Michał Eminowicz, emer. dyrektor kancelaryi wyższego sądu krajowego, w 92 roku życia; oraz Emil Kesselbauer, prokurzysta i naczelny buchalter galic. Banku hipotecznego, licząc lat 52.

W Krakowie nagłą śmiercią dr. Maurycy Fierich, profesor prawa w Uniwersytecie Jagielońskim, przeżywszy lat 33.

W Chlebiczynie leśnym Tomasz Zadurowicz, c. k. auskultant sądowy, po długich i ciężkich cierpieniach w 26 roku życia.

W Czortkowie p. Wincentyna z Klausów Śliwińska, córka ś. p. Franciszka Klausa, przeżywszy lat 22.

W dobrach swoich Podzamcze, w Królestwie, Stanisław hr. Zamoyski, urodzony roku 1820, zacny obywatel kraju, znakomity gospodarz, wielki przyjaciel ludu, którego dobro zawsze leżało mu na sercu Ś. p. Stanisław Zamoyski był siódmym i najmłodszym synem Stanisława Zamoyskiego ordynata, oraz małżonki jego Zofii z książąt Czartoryskich, matrony wielkiego serca, której imię zaznaczyło się bardzo wybitnie w dziejach dobroczynności. Wszyscy bracia ś. p. hr. Stanisława: Konstanty, Andrzej, Jan, Władysław, Zdzisław i August już nie żyją. Hrabia Stanisław Zamoyski wychowywał się w Anglii; powróciwszy do kraju zawarł związki małżeńskie z hrabianką Różą Potocką. Najstarszy syn jego ożeniony jest z księżniczką Trapani, jedna córka wyszła za mąż za hr. Augusta Zamoyskiego, druga za hr. Platera, trzecia za hr. Grocholskiego. Hrabia Stanisław Zamoyski, przemieszkiwał w kraju, pracował, gospodarował i doprowadził Podzamcze do kwitnącego stanu. Bardzo żywo interesował się ludem wiejskim, był dobrym i wyrozumiałym pracodawcą dla oficyalistów i robotników, usiłował krzewić wśród włościan zamiłowanie do pracy i zachęcał do zajmowania się drobnym przemysłem. w celu pomnożenia źródeł ich dochodu. W Podzamczu kosztem i staraniem hrabiego, urządzone były warsztaty, rodzaj szkoły rzemieślniczej, gdzie dzieci parobków, fornali oraz włościan gospodarzy, uczyły się różnych praktycznych i pożytecznych rzemiosł. Przed kilkoma laty, na wystawie przemysłowo-rolniczej w Warszawie, wyroby z tych warsztatów budziły powszechne zainteresowanie i były wymownym dowodem, że przy dobrej woli, można dużo dobrego i pożytecznego na tem polu uczynić.

W Marburgu książę biskup styryjski ks. dr Jakób Maksymilian Stepischnegg, w 74 roku życia.

W Londynie zasłużony na polu metalurgii, profesor akademii hutniczej dr. Percy, w wieku lat 70.

— **Czeskie towarzystwo literackie**. W Pradze odbyło się w tych dniach pod prezydencyą dra Riegra walne zebranie stowarzyszenia „Svatobora", mającego na celu wspieranie literatów. Jak się dowiadujemy z odczytanego na temże zebraniu sprawozdania, „Svatobor" posiada w tej chwili czystego majątku 50.000. zł. Prócz tego zawiaduje różnemi legatami, funduszami specyalnemi, jako to: zapisem dziekana Czermaka (21.000 zł.) na wydawanie książek naukowych; zapisem Naprstka (6.000 zł.) na wynagradzanie corocznie najlepszej sztuki dramatycznej; funduszem Havliczka (37.000 zł.) funduszem na wystawienie pomnika dla Palackiego (3 000 zł.) i t. d. Swieżo zbogacony b. leśniczy Fischer darował stowarzyszeniu 26.000 zł. na wybudowanie na cmentarzu Wyszehradzkim Panteonu dla najsławniejszych zmarłych literatów czeskich. „Svatobor" także w r. ubiegłym przyczynił się do wydania kilku ważnych dzieł jak np. „Dziejów nowszej filozofii" dra J. Durdika; nagrodę z funduszu Naprstka przyznał

Vrchlickiemu za dramat „Drahomirę;“ wspierał wdowy nawet wnuki zmarłych literatów; młodym pisarzom udzielał stypendyów na podróże z których winni zdać sprawę, — słowem rozwijał bardzo skrzętną czynność. Prezesem stowarzyszenia ponownie wybrany dr. Rieger, wiceprezesem rektor Studniczka, zawiadowcą Wacław Vlczek redaktor czasopisma miesięcznego *Osveta*, który już od kilkunastu lat spełnia ten urząd i głównie się przyczynił do rozwoju „Svatobora.“ Oprócz „Svatobora“ istnieje w Pradze stowarzyszenie dziennikarzy czeskich, które także już nietylko wspiera członków w przypadku choroby i stracenia miejsca, lecz nadto zapewnia im dość znaczną pensyę na starość.

— **Warszawskie Derby** Piąte z rzędu tegoroczne wyścigi w Warszawie nieliczną zgromadziły publiczność, pomimo iż na nich miało być rozegrane warszawskie ‚Derby“ t. j. najwyższa nagroda. Biegów zapowiedzianych programem było sześć. Do gonitwy pierwszej „Sprzedażnej“ z nagrodą rub. 300, stanęły trzy konie, z których pierwszy przybył do mety ogier „Leszek“ J. E. Reszkego, a wystawionego na licytacyę kupił p. A. Michalski za 601 rub. W biegu drugim o nagrodę imienia „Jerzego Fanshavego“ 800 r. na przestrzeni 2 w., ubiegały się tylko dwa konie. Pierwszym był ogier „Harper“ Paradoksa (hr. Ludwikowej Krasińskiej), z nagrodą 702 rub. 80 kop., drugą klacz „Celesta“ L. Grabowskiego, z nagrodą 178 rub. 20 kop. Trzecia gonitwa, najwięcej budząca interesu, była o nagrodę 4.000 rub., o którą na przestrzeni 4 wiorst, miało się ubiegać sześć koni, lecz p. G. Zieleński wycofał swoją klacz „M-me de Parabére,“ a z pięciu odniósł zwycięztwo ogier kasztan „Melbourne“ Józefa hr. Potockiego, z nagrodą 3.320 rub.; drugą była „Klaudya“ pp. Reszkego i Rzewuskiego, z nagrodą 720 rubli, trzecią „Mira“ L. Kronenberga, z nagrodą 90 rub.

W czwartym biegu o nagrodę Pławieńską 300 rub., na przestrzeni wiorst, p. Komierowski wycofał swego „Kompana“, a z trzech ubiegających się pierwszy stanął u mety, p, J. Rzewuski na klaczy „Karabeli“ Augusta hrab. Potockiego, z nagrodą dla właściciela 249 rub. 20 k ; drugim był St. Wotowski na ogierze „Tirardzie“, z nagrodą 64 rub. 80 k. W piątym biegu o nagrodę Sieleckę 400 rub. na 3 wiorstach z 8-u przeszkodami szły tylko dwa konie, z których klacz „Sarbacanne“ Józefa hr. Potockiego, o pół łba wyprzedziła „Giedrusa“ L. Grabowskiego. Pierwsza otrzymała 306 rub. 80 k,, drugi 79 rub. 20 k. O nagrodę nareszcie dodatkową w kwocie 300 rub. na przestrzeni 2 wiorst 133 s., z czterech koni, pierwsza stanęła u mety w 2 min. 57 s. „Dziwożona“ A. hr. Potockiego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct Dla członków wstęp wolny

---

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowsko-Czerniowiecka kolej.

Z dniem dzisiejszym kolej Lwowsko-Czerniowiecka i Czerniowiecko-Jasska, oraz administrowane przez Towarzystwo tej kolei linie lokalne, przechodzą pod zarząd skarbu. Jak wiadomo, na konferencyi, która się odbyła d. 26 z. m. w Wiedniu pod kierownictwem prezydenta generalnej Dyrekcyi kolei państwowych, barona Czedika, ułożono w głównych zarysach sposoby wykonania objęcia ruchu i załatwiono najpilniejsze sprawy, pozostające w związku z tem zarządzeniem. Z zapadłych postanowień podajemy ważniejsze:

Objęcie parku przewozowego, inwentarza, kas i magazynów materyałowych nastąpi na zasadzie sporządzić się mających, według dotychczasowych przepisów inwentarzy i zamknięć rachunków po dzień 30 czerwca 1889. Generalnej dyrekcyi państwowej, przysłuża prawo przekonania się o prawdziwości sporządzonych wykazów w drodze szkontra Za wszelkie ubytki, o ile takowe nie nastąpiły po dniu 30 czerwca b. r. odpowiedzialnem jest Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Co do gotówki i papierów wartościowych, znachodzących się w dniu 1 lipca b. r. w zbiorowych kasach Towarzystwa, to zostaną one podjęte przez generalną Dyrekcyę kolei państwowych tylko o tyle, o ile dotyczą ruchu na liniach austryackich. Reszta zostanie bezzwłocznie zwróconą Towarzystwu. Na wypadek gdyby zarząd kolei państwowych znalazł się w tem położeniu, iżby miał oddać napowrót prowadzenie ruchu Towarzystwu, wówczas zastrzega sobie, iż objęte obecnemi wykazami inwentarze, zapasy materyałowe i fundusze manipulacyjne, będą temuż Towarzystwu zwrócone w gotówce lub *in natura.*

Objęcie ruchu na liniach austryackich kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej przez zarząd kolei państwowych nie ukróca w niczem praw i obowiązków Towarzystwa. Towarzystwu przysługuje prawo rozrządzania czystym dochodem.

Rada zawiadowcza zawiadywać będzie i nadal majątkiem Towarzystwa, przyjmować zapłatę od rządu rumuńskiego, należną według umowy za ruch na liniach rumuńskich, decydować o oprocentowaniu i amortyzacyi efektów Towarzystwa, przy zestawianiu rocznego bilansu i sprawozdania. Zachowa również prawo zwoływania walnego zgromadzenia i dyspozycyi czystym dochodem w myśl uchwał tegoż zgromadzenia, wreszcie administracyę funduszu pensyjnego. Zarząd kolei państwowych w dniu 15 marca i 15 września każdego roku odda do dyspozycyi rady zawiadowczej resztę dochodu, pozostałą po opędzeniu kosztów ruchu i składać jej będzie rachunki, najpóźniej w marcu za każdy rok ubiegły. Wkłady, jakie się okażą konieczne celem podniesienia kolei, czynione będą tylko w porozumieniu z radą zawiadowczą. W razie różnicy zapatrywań między zarządem kolei państwowych a radą zawiadowczą rozstrzygać będzie c. k. Ministerstwo handlu. Zestawienie rachunku z ruchu za czas od 1 stycznia do 30 czerwca b.r. dokonać się mające przez generalną dyrekcyę kolei państwowych, nastąpi równocześnie z zestawieniem tegoż rachunku za czas od 1 lipca do 31 grudnia 1889 r.

Cały personal służbowy, zatrudniony na austryackich liniach głównych i lokalnych Towarzystwa, z wyjątkiem londyńskiego sekretarza Towarzystwa, oraz urzędników eksponowanych na liniach rumuńskich, przechodzi z zachowaniem wszelkich praw nabytych w służbie Towarzystwa, oraz płacy wedle statutów zagwarantowanej, pod władzę generalnej dyrekcyi kolei państwowych. Generalna dyrekcya przyrzeka, iż uwzględniać będzie, przy obsadzaniu posad na swych liniach austryackich, tych urzędników i sług posiadających obywatelstwo tutejsze, którzy w myśl układów z rządem rumuńskim mają być cofnięci z tamtejszych linij. Celem oszczędzenia wydatków na utrzymanie osobnego biura rady zawiadowczej, zarząd kolei państwowych przyjmuje na siebie obowiązek, załatwiania prac potrzebnych a zarazem odstępować będzie lokal na posiedzenia rady zawiadowczej i ogólnych walnych zgromadzeń Przysługuje wszakże radzie zawiadowczej prawo utworzenia sobie osobnego biura i wybrania z dotychczasowego personalu odnośnej liczby urzędników i służby. Wypłata ich pensyi nastąpi z funduszów Towarzystwa.

(+) **Z okazyi objęcia przez zarząd skarbu** lwowsko-czerniowieckiej kolei zostali przeniesieni w dotychczasowym charakterze służbowym następujący urzędnicy ze Lwowa do c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie: Konstanty Baczyński, Jędrzej Białkiewicz, Józef Braun, Jan Czarnecki, Konrad Dewechy, Ludwik Drobner, Gustaw Elias, Leopold Friedmann, Ferdynand Griebsch, Wacław Hargesheimer, Franciszek Krzeczunowicz, Alfons Legler, Berthold Löbenstein, Franciszek Longchamps, Aleksander Majewski, Józef Meltzer, Maksymilian Mondschein, Adolf Neugebauer, Hilary Fellmann, Juliusz Stachy, Ignacy Szczepanowski, Józef Wischowitz, Jan Wittlin, Kazimierz Wodricko i Wilhelm Zatoński.

Następujący urzędnicy zostali przeniesieni w dotychczasowym charakterze służbowym z Dyrekcyi ruchu we Lwowie do służby przy c. k generalnej Dyrekcyi kolei państwowych w Wiedniu: Karol Eschmann, Jerzy Guttmann, Józef Jakoubek, Ferdynand Januschka, Ferdynand Kolaczek, Allect Koppel, Edward Krisch, Floryan Nawratil, Karol Pajączkowski, Markus Schönberg, Odilo Schweigl, Natan Seinfeld, dr. Franciszek Steffel, Konstanty Stelzer, Antoni Wickl, Feliks Willinger i Jerzy Wüstefeld.

Do Czerniowiec zostali przeniesieni w dotychczasowym charakterze służbowym pp: Robert Brüll, Karol Patek i Aleksander Terlikowski; do Nowego Sącza: pp. Józef Herlinger, Benedykt Krzepowski, Franciszek Lenik, Stefan Proczkowski i Juliusz Rutkowski; do Mährisch Schönberg pp.: Józef Koitschim, Maksymilian Mahl, Karol Tittinger, Wilhelm Windsor; do Gmund p. Febus Kniker; do Salcburga p. Ludwik Kühnelt i do Tryestu p Jan Starkbauer.

Znajdujący się na całej linii i warstatach personal pozostaje nadal na dotychczasowych posadach

---

C. k. uprzyw. Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831 Główna agencya dla Galicyi u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu maju 1889 roku, w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 600 wniosków na sumę 1,720.916 zł. w .a., a wystawiono polic 449 na sumę 1,301.611 zł. w. a. Od 1 stycznia do 30 maja 1889 r. wniesiono 2.733 wniosków na sumę 8,307.064 zł. w. a., a wystawiono 2.269 polic na sumę 6,684.352 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 30 maja 1889 r. wynoszą 878.991 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1888 r 110,813.920 zł. w kapitałach i 199.752 zł. w. a. w rentach na 45.315 policach, na co rezerwowano w gotowce 24.588 068 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1888 w dziale życiowym wynoszą 1,502.511 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku). według corocznych wykazów, wypłacono 217.257.394 zł. 75 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł, bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Dowiadujemy się, że Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa powzięło zamiar, kapitały uzyskane z wykupna propinacyi tak w dobrach skarbowych, jako też w dobrach należących do funduszu religijnego, obrócić na zakupno majątków ziemskich w Galicyi.

N a j j. P a n przed wyjazdem do Ischl udzielał publicznych posłuchań. Wedle dotychczasowych dyspozycyj Monarcha powróci d. 9 b. m. do Wiednia.

Prezes gabinetu hr. Taaffe wyjechał d. 29 z. m. na dni kilka do Elischau.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż tytularny szef sekcyi dr. Hankiewicz, który został powołanym na zastępcę generalnego dyrektora Najwyższego prywatnego i familijnego funduszu, obejmie, jak się zdaje wkrótce stale posadę generalnego dyrektora, gdyż baron Mayr ma zamiar po długoletniej znakomitej służbie podać się na pensyę. P. Hankiewicz był dotychczas kierownikiem drugiej sekcyi Ministerstwa skarbu (pensye, dobra skarbowe, rachunki państwowe, kasy, dochody z soli i „Dziennik rozporządzeń“).

Wielkie coroczne obrady delegacyjnę u Najj. Pan odbędą się w dniach 10go i 11go b. m.

Budap. Corr. donosi:

Ze względu na to, iż delegacya węgierska rozpocznie pełne posiedzenia dopiero po załatwieniu wszystkich przedłożeń w komisyi budżetowej Delegacyi austr. sesya delegacyjna nie ukończy się przed 15 lipca.

Najwyższa rada sanitarna wybrała ze swego łona komitet dla wzięcia pod obrady tych postanowień nowego kodeksu karnego, które zostają w związku z kwestyami sanitarnemi i lekarskiemi.

Jutro przystępują do urny wyborcy gmin wiejskich Galicyi i Czech, pojutrze takichże gmin Tyrolu i Dalmacyi.

Według *Nordd. Allg. Ztg.*, cesarz Wilhelm II miał dzisiaj rano udać się do Kiel, gdzie odbędzie przegląd floty, wieczorem zaś odjedzie na kilkutygodniowy pobyt do Norwegii.

Doniesienia o rewizycie cara w Berlinie są ciągle z sobą sprzeczne. Wbrew doniesieniom *Kreuz Ztg.*, że w tym roku nie należy w ogóle spodziewać się rewizyty, pisze *Magdeburg Ztg.*: W tutejszem poselstwie rossyjskiem oczekują rewizyty cara w ostatnich dziesięciu dniach lipca r. b Przygotowania co do przyjęcia cara mają być ukończone do 15 lipca. Z tą wiadomością należy połączyć doniesienie *Post*, że cesarz niemiecki powróci do Berlina z podróży po Norwegii, dnia 21 albo 22 lipca, a około 28 lipca wyjedzie do Wilhelmshaven, zkąd 30 lipca zamierza udać do Anglii zkąd powróci około 8 sierpnia. Następnie stanie na porządku dziennym rewizyta Najj. Cesarza austryackiego.

Donoszą że stan zdrowia bawiącego obecnie w Warzynie ks. Bismarcka, nie pozostawia nic do życzenia. Przy końcu lata uda się książę do Friedrichsruhe. Czy wyjedzie także do Kissingen, dokąd udaje się co roku na kuracyę, dotąd nie wiadomo; na każdy wypadek dalsze podróże nie są zamierzone.

Journal de St. Petersbourg, om[…] wywód pana Ministra, hr. Kalnok[…] powiada: Prawo państw bałkańskic[…] niezawisłości jest tym gruntem, na kt[…] Rossya zawsze stała. Nie myśląc [...] o mięszaniu się do wewnętrznych […] Serbii, stwierdza Rossya z zadowol[…] że rząd serbski pragnie zerwać z trud[…] ściami, przejętemi z przeszłości i stara s[…] wprowadzić kraj znowu na normalne tradycyjne tory. Rząd serbski odpiera każd[…] niezdrową agitacyę. wiadomo mu bowiem, że taka agitacya mogłaby zaszkodzić wyższym interesom ojczyzny. Jeżeli w narodowych swych tradycyach znalazła Serbia także tradycyę ścisłych węzłów, łączących[…] z Rossyą, to wolno jej podjąć tę trady[…] ale faktem tym nie sprzeciwia się by[…] mniej dążeniom do niezawisłości, bo[…] wnością Rossya nie ukróci nigdy tej n[…] wisłości. — W końcu podnosi wymienio[…] dziennik także i ten ustęp, w którym hrabia Kalnoky stwierdził, że Austro-Węgry utrzymują przyjacielskie stosunki ze wszystkiemi Mocarstwami, a także z Rossyą.

Tureckie depesze oficyalne zaprzeczają stanowczo alarmującym pogłoskom o zaburzeniach w sandżakacie nowibazarskim, nazywając je złośliwemi i tendencyjnemi. W całej prowincyi panuje spokój

---

Wobec pojawiających się pogłosek o wyjeździe z Rzymu Ojca św. jeden z dostojników kościoła, zapytany o zdanie, oświadczył, że Ojciec św. opuściłby stolicę Piotrową tylko w razie wojny Włoch; wówczas bowiem przerwałaby się komunikacya głowy Kościoła z biskupami państw, będących w wojnie z Włochami. W takim razie Ojciec św. udałby się prawdopodobnie na terytoryum Hiszpanii, która ofiarowałaby mu pobyt na jednej z wysp swoich.

Zgodnie z dawniejszem doniesieniem o konferencyi, zwołanej przez Szwajcaryę w sprawie ustawodawstwa co do ochrony robotników, donoszą obecnie dziennikowi *Neue Zürich. Ztg.* z Berna, że konferencya zostanie prawdopodobnie odroczoną, jeżeli aż do czasu jej zwołania nie zostanie załagodzony zatarg niemiecko-szwajcarski. W razie bowiem niezałatwienia nieporozumień, niepodobna przypuścić, ażeby rząd niemiecki wysłał na konferencyę swych przedstawicieli, a jest właśnie rzeczą bardzo pożądaną i wielkiego znaczenia, ażeby przemysłowe i na polu przemysłu przewagę mające Niemcy, były na kongresie reprezentowane.

Półurzędowa francuska *Ag. Havas* oświadcza na podstawie doniesień z Kairu, że wiadomości angielskie o pochodzie derwiszów na Wadihalfa są bezpodstawne i obliczone tylko na to, ażeby Europę przekonać o konieczności dalszej okupacyi Egiptu przez wojska angielskie.

Na ostatniem posiedzeniu Izby poselskiej interpelowali Maillard i Laur w sprawie warsztatów wyrobów kruszcowych w Cail, domagając się, ażeby rząd utrzymał te zakłady. Rouvier oświadczył, iż rząd w drodze półurzędowej interweniował u niektórych akcyonaryuszów, innego środka interwencyi nie daje ustawa. Minister Freycinet oświadczył, że francuskie środki uzbrojeń zabezpieczone są w fabrykach państwowych i prywatnych. Następnie przyjęto zwyczajny porządek dzienny.

Projekt ustawy, upoważniającej Towarzystwo kanału Panamy do wydania obligacyj w sumie 34 milionów na utrzymanie dokonanych już robót, przyjęto 388 głosami przeciw 58.

Na jednej z uczt towarzystwa literackiego, międzynarodowego, której przewodniczył Juliusz Simon, przyszło do awantur, wywołanych przez boulanżystów; spory te wywołały kilka wyzwań na pojedynak.

Na sobotniem posiedzeniu Izby poselskiej interpelował Pichon ministrów o wspominany już list dziennikarza Woestyne do skazanego sądownie bankiera J. Mayera, poczytując list ten jako akcyę antirepublikańską. Minister sprawiedliwości Thévenet stwierdził, iż list ten i inne są rzeczywiście dowodem karygodnej działalności. Cassagnac twierdził, że listy te sfałszowała policya, za co orzeka Izba cenzurę i wykluczenie Cassagnaca od udziału w posiedzeniach. Cassagnac opuścił salę w towarzystwie kilku członków prawicy. Następnie odczytał minister listy, a Izba przyjęła 363 głosami porządek dzienny, wzywający rząd do zarządzenia środków represyjnych przeciw haniebnym wichrzeniom.

W senacie włoskim przy rozprawach nad budżetem powtórzyła się dyskusya w sprawach szkół kongregacyjnych na Wscho-

poczem p. Crispi odpowiadał na in-acye w sprawie pomiędzy Szwajcaryą mcami. Jakkolwiek Włochy sprawa ta obchodzi, dodał jednak prezes gabinetu, ywołanych dawniej z krajów wychodź- politycznych nie można stawić na równi zisiejszymi, którzy atakują społeczeń- państwa a nie chcą znać ojczyzny i ności. W końcu oświadczył Crispi, że krótce przybędzie do Rzymu poselstwo z zoa (króla Menelika), ażeby złożyć hołd królowi i zawrzeć umowę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 lipca. (*Tel. pryw.*) adomość jakoby p. Minister Gautsch wyjechał na urlop jest niepraw-dziwa. Pan Minister rozpocznie swój urlop dopiero w drugiej połowie b. m.

Petersburg, 1 lipca. Z powodu ustępu mowy p. Ministra hr. Kalnoky'ego, który odnosi się do Bułgaryi pisze *Journal de St. Petersbourg*: Co się tyczy tego nieszczęśliwego kraju, to tak dobrze znanem jest stanowisko Rossyi, opierające się na prawie i poszanowaniu traktatów, iż nie potrzebujemy już więcej powracać do tego przedmiotu.

Kraljewo, 1 lipca. Król w towarzystwie regentów, ministrów, metropolity i licznego orszaku, przybył tu wczoraj po południu. Niezliczone tłumy ludności witały go z zapałem.

Rzym, 1 lipca. Wedle dziennika *Popolo Romano*, Papież odbył wczoraj dwugodzinny tajny konsystorz, w którym brali udział wyłącznie kardynałowie, bez osób swej świty. Kardynałom zalecano utrzymanie przebiegu konsystorza w jak największej tajemnicy. Podobne konsystorze odbywają się nadzwyczaj rzadko i tylko w nadzwyczajnych wypadkach. Panowanie papieża Piusa IX wykazuje zaledwie jedno tego rodzaju zebranie. Nie jest nieprawdopodobnem, iż konsystorz ten został spowodowany piątkowem oświadczeniem p. Crispiego w sprawie pojednania Włoch z Papieżem.

Rzym, 1 lipca. Zapewniają, iż Papież wygłosił na wczorajszym tajnym konsystorzu alokucyę, w której wykazywał, iż wzniesienie pomnika dla Giordona Bruno jest nie tylko napaścią na świecką powagę Papieża, lecz napaścią na Kościół, religię i fundamentalne zasady wiary. Alokucya zostanie ogłoszoną dzisiaj wieczorem.

Rzym, 1 lipca. *Riforma* donosi: Włoscy rybacy bracia Scalabrino zanieśli skargę do konsula włoskiego w Tunisie na tunetańskich strażników celnych, którzy napadli na ich barkę zaopatrzoną we flagę włoską i barkę tę skonfiskowali. Śledztwo zarządzone przez tunetańskiego ministra spraw zagranicznych wykazało, iż barka ta stała u brzegu i służyła za magazyn soli i innych przedmiotów, stanowiących monopol i te tylko zostały skonfiskowane. Zarządzono śledztwo czy flaga włoska nie została znieważoną.

Paryż, 1 lipca. Przy wyborach do rady municypalnej w Cetti, Boulanger, Laguerre, Naquet, Déroulède i Laisant otrzymali w ściślejszem głosowaniu względną większość.

Obiega pogłoska, iż boulanżyści zamierzają wywołać dzisiaj w sprawie ministerstwa handlu nowe zajście parlamentarne.

Marsylia, 1 lipca. Robotnicy trudniący się ładowaniem towarów oraz woźnice rozpoczęli bezrobocie.

Bruksela, 1 lipca. Na wczorajszym bankiecie liberalnych, przewodniczący Neujoar wzniósł toast na cześć króla, podnosząc, iż monarcha we wszystkich swych czynnościach liczył się z uczuciami narodowemi. W dwóch godnych pamięci wydarzeniach, król skorzystał ze swych przywilejów, celem zapewnienia poszanowania woli kraju. Dzisiaj znowu zwracamy się — kończył mowca — de jego mądrości, oczekując z pełną ufnością decyzyi monarszej.

Janson oświadczył, iż połączenie frakcyj liberalnych jest faktem nieodwołalnym. Inni mowcy kładli na to nacisk, iż należy dołożyć wszelkich starań, celem strącenia gabinetu klerykalnego, przeciw któremu kraj protestuje.

Bruksela, 1 lipca. W manifestacyi stronnictwa liberalnego dla pogodzenia wszystkich frakcyj liberalnych, wzięło udział około 15.000 delegatów, tak z Brukseli jak z prowincyi. Różni delegaci a także Graux podnosili w swych mowach konieczną potrzebę pojednania frakcyj liberalnych. Następnie odbył się pochód delegatów, któremu przypatrywały się wielkie rzesze. Spokój nie został nigdzie zakłóconym. W bankiecie wzięło udział 1600 osób.

Ateny, 1 lipca. Prawnicza rada przyboczna wypowiedziała zapatrywanie, iż rząd nie ma obowiązku zwoływać lokalnego soboru, któryby wydał wyrok w sprawie skargi arcybiskupa Koryntu przeciw członkom synodu, poszlakowanym o symonię.

Wedle doniesień z Berlina, cesarz Wilhelm i ks. Henryk przybędą tutaj z wielkim orszakiem na ślub następcy tronu z młodszą siostrą cesarza.

Z Krety donoszą, iż odbywają się tam ciągle zbiegowiska, które jednak, zdaniem oficyalnych kół ateńskich nie dają powodu do zaniepokojenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 czerwca 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 65·—. Węg. akcye kredyt 313·25, Akcye anglo-austryackie 122 25, Akcye banku Union 225·—, Akcye kolei Karola Ludwika 203·75, Akcye kolei północnej 262·50, Akcye kolei południowej 121·–, Akcye kolei Alföld. —.—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 236.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 187·—, Wiedeńskie losy 144·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 32·60, 4-proc. węgierska renta złota 100 55, Akcyi związkowego banku 105·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 235·15, Rubel papierowy 1·22·—, Węgierskie losy 94 65, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 109 25 Akcye banku dla krajów koronnych 226 80. Usposobienie silne.

Wiedeń, 28 czerwca 1889, godzina 5 minut 5. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 1 lipca 1889, godzina 10 minut 40 Akcye kredytowe 302 50, Anglo austryackie 123 —, Unionbank 227 25, Kolej Karola Ludwika 204·—, Południowa 122 —, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96 50, Napoleondor 9·44 50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 28 czerwca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 50 do 13·75 zł. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·78 do 7·70 złr. Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec) 186·—, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 35·30 zł, rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 55·50 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Podziękowanie. 4439

Niepojęty w swoich wyrokach Bóg powołał w sile wieku do wieczności Prałata domowego Jego Świętobliwości i kanonika gr. kat. Kapituły metropolitalnej we Lwowie ks. Jana Wieliczkę, którego pogrzeb odbył się dnia 21 czerwca r. b. Stroskana rodzina zmarłego poczytuje sobie za święty obowiązek, złożyć publicznie szczere podziękowanie wszystkim uczestnikom tego smutnego obrzędu, a między innymi jego Ekscelencyi Najprzewielebniejszemu ks. Arcybiskupowi Sewerynowi Morawskiemu, Najprzewielebniejszemu ks. Arcybiskupowi J. Isakowiczowi, Najprzewielebniejszemu ks. Biskupowi J. Puzynie Przewielebnym ks Kanonikom kapituł obrządku łacińskiego i ormiańskiego jako też reszcie Wielebnego Duchowieństwa i Szanownym Klerykom duchownego seminaryum łacińskiego. Wyżej wspomnianym Dygnitarzom kościoła, jako też w ogóle wszystkim uczestnikom smutnego obrzędu pogrzebowego ks. Jana Wieliczki, niech Bóg niewyczerpany w swojej dobroci za Ich modlitwy, za okazaną życzliwość dla zmarłego, nadgrodzi spełniając zawsze życzenia Ich serca i udzielając Im w obfitości łaski swojej.

Anna Wieliczko
matka zmarłego z rodziną.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 czerwca 1889.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201	50	204	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	287	—	291	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	—	95	—
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	55	99	55
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	50	59	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	48		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	50	26	50
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ papierowy	1	21—	1	23—
100 marek niemieckich	58	—	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 czerwca 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.20	82.40
luty-sierpień	82.15	82.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	83.10	83.30
kwiecień-październik	82.85	83.05
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.75	145.50
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	172.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.—	150.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	98.35	98.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.75	108 95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.25
Galicyi	105.—	105.50
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	104.90	105.20
Węgier	104.90	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	120.—	120.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	299.25	300.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	535.—	540.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	905.—	907.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2615.—	2620.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	201.75	202.25
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	233.75	234.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	233 —	233 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	118.—	118 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	187.75	188.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.75	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.—	98.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.30	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	.—	102.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	101.20	102.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.10
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	100.60	101 10
dtto (Jarosław-Sokal)	100 60	101.10
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	—.—	83.25
z r. 1884	89.60	90.40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	99.80	100.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.—	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	132 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36.—	38.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 —	25 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.70	18 30
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 —	12.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	38.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	158.—
„ „ po 50 zł. w. a.	74.50	75.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.50	41.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.—	58.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 25	119.60
Paryż za 100 fr.	47.32.50	47 40.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.45.50	9.47.—
Rossyjski półimperyał	9.74.—	9.76 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 28 czerwca 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	40
„ „ „ w srebrze	84	20
Renta w złocie	109	10
5 pr. austr. renta marcowa	99	45
Akcye banku austro węgier.	907	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	302	—
Londyn	119	15
Napoleondor	9	44½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	22½

L. 3539 (3551 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 6663 złr. 9 ct. w. a. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. 42 w Radomyślu położona, ciało hipoteczne stanowiąca, według Tom. I. str. 119, 167 i 251, poz. 2, 3 i 4 księgi gruntowej gminy Radomyśla, Ludwika Feliksa Pietrzyckiego własna, w dwóch terminach, a to: w dniu 31 lipca i 4 września 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw sądu powiatowego, pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 13.760 złr. w. a., poniżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi, na drugim terminie sprzedaną będzie powyższa realność i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej kwoty 9000 złr. w. a.

Ze względu jednak, że kwota 9000 złr. w. a. nie dochodzi kwoty dwóch trzecich wartości szacunkowej, przeto nie wyklucza się w wypadku sprzedaży za tę cenę oferty dodatkowej.

Każdy chęć kupienia mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 1380 złr. w gotówce albo w papierach wartościowych, w których kapitały sieroce umieszczone być mogą, obliczonych według kursu ostatniego tychże w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ podanego, o ile takowy nie przewyższa wartości imiennej.

Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współlicytujących złożone wadya po ukończonej licytacyi odbierze.

Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 tu po prawomocności uchwały zatwierdzającej akt licytacyi jedną trzecią część ceny kupna, w którą złożone w gotówce wadyum wliczonem będzie.

Po złożeniu jednej trzeciej części ceny kupna zostanie nabywcy wadyum możliwie w papierach wartościowych złożone, zwrocone.

W dniach 30-tu po prawomocności uchwały rozdział ceny kupna między wierzycieli ustanawiającej, winien nabywca resztujące dwie trzecie części ceny kupna na rzecz masy wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyć lub też w miarę postanowien tej uchwały, takowych wierzycieli hipotecznych zaspokoić i z tego się wykazać, przy czem dodaje się, że nabywca winien jest wierzytelności hipoteczne o ile takowe pokryte były ceną kupna na siebie przyjąć, gdyby wierzyciele wierzytelności swych odebrać nie chcieli.

Już od dnia licytacyi ma nowonabywca pobierać wszelkie pożytki z nabytej realności i z dniem licytacyi będzie mu sprzedana realność w fizyczne posiadanie oddaną z tem zastrzeżeniem, że od tego także dnia wszelkie z posiadaniem jej połączone ciężary, jako to podatki i wszelkie daniny publiczne ponosić, tudzież i procenta od zalegającej za niego ceny kupna z góry opłacać ma.

Po wypełnieniu warunków punktami 6, 7, 8 i 9 otrzyma nabywca dekret własności, a na zasadzie tegoż, zezwolenie do intabulacyi prawa własności nabytej realności.

Równocześnie z intabulacyą prawa własności na rzecz nabywcy, nastąpi intabulacya wykreślenia prawa zastawu wszelkich na tej realności zahipotekowanych cię żarów z przeniesieniem takowych na cenę kupna z wyjątkiem ciężarów z natury rzeczy ściśle z realnością połączonych.

Intabulacya prawa własności nastąpi na własny koszt nabywcy. Należytość od przeniesienia własności i wszystkie z prowadzeniem we fizyczne posiadanie połączone koszta, ponosi nabywca.

Jeźliby nabywca któregokolwiek warunku nie wypełnił, w tym wypadku każdy wierzyciel hipoteczny lub też egzekuci będą mogli żądać rozpisania relicytacyi sprzedanej realności na jego koszt i niebezpieczeństwo. Sprzedaż w drodze relicytacyi nastąpi na jednym terminie i za jakąkolwiekbądź cenę, a nabywca odpowiada w takim wypadku za wszelkie szkody i straty wyniknąć mogące, całym swoim majątkiem.

Złożone wadyum ewentualnie i dalsze spłaty mają służyć w pierwszym rzędzie na pokrycie powyższych strat i tylko o tyle zwrócone zostaną, gdy i o ile przy relicytacyi żadna odpowiedź alność lub obowiązek wynagrodzenia się nie okaże.

Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy realności sprzedać się mającej, przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 10 maja 1889.

L. 5247 (3600 3—3)

Von Seiten des k. k. städt. dlgt. Bezirksgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung des Chaim Löwensohn pr. 200 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Nr. 270 der Katastralgemeinde Czernitów ruski den Fedko Szełepka, Michał Szełepka und Ołena Szełepka verheirt. Gulka eigenthümlich gehörigen Realität, am 19. Juli und 16. August 1889 jedesmahl um 10. Uhr V. M. im sg. Gerichtsgebäude stattfinden wird.

Bei dem 1-ten Termine wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth, bei dem 2-ten auch unter demselben veräussert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth von 4400 fl. ö. W.

Vadium beträgt 10 prz. hievon.

Die näheren Bedingungen können in der hierger. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol, den 31. Juli 1888.

L. 20859 (4362 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie przeciw Józefowi Hawrylukowi o 500 złr. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 19 lipca i 19 sierpnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz galic Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie egzekucyjna publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 126 i jednej czwartej części ciała hipotecznego wyk. hip. 127 księgi gruntowej gminy katastralnej Ponikwa objętych, na imię dłużnika Józeta Hawryluka wpisanych, z tem, iż na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki co do pierwszej nieruchomości w kwocie 925 złr. wa., co do drugiej nieruchomości w kwocie 75 złr. w. a.

Zakład zaś wynosi dla pierwszej kwotę 92 złr., dla drugiej kwotę 8 złr. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i reszta warunków licytacyi, przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 grudnia 1887 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, na sprzedać się mających nieruchomościach jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Byk w Brodach.

Brody, dnia 19 maja 1889.

L. 442 (3882 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 25 rat po 12 zł. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 14 gminy Ceniów objętej, Marka Babij własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 1 sierpnia, 2 września 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 40 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kozowa, dnia 4 maja 1889.

L. 1720 (3962 3—3)

W dniach 1 sierpnia i 29 sierpnia 1889, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya trzech kawałków gruntu do realności 431 w Zawoi należących, niehipotecznych, do spadkobierców Józefa Ficka należących.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 17 maja 1889.

L. 4874 (3963 3—3)

W dniach 1 sierpnia 1889 i 29 sierpnia 1889 zawsze o 9 rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym, licytacyjna sprzedaż realności pod nk. 431 w Zawoji niehipotecznej małoletnich dzieci po Józefie Ficku własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Maków, 30 kwietnia 1889.

L. 1269 (3883 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, ze na zaspokojenie pretensyi Majera Redlicha w kwocie 275 zł. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 439 i 480 gminy Wybudów objętej Hrrscha Szarer i Sary Szarer własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 1 sierpnia i 2 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 1328 zł.

Wadyum 10pr. w kwocie 132 zł. 80 ct.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, 26 kwietnia 1889.

L. 3606 (4007 2—3)

Stanisławowski Sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia oszczędności i kredytu w Stanisławowie w kwocie 600 zł. z pn., od będzie się przymusowy jawny przetarg połowy realności objętej wykazem hipotecznym 806 księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów należącej do dłużniczej nieobjętej masy spadkowej po zmarłej Jencie Fränkel w dniach 1 sierpnia i 5 września 1889 zawsze o 10tej godzinie rano w biurze III. z tem, że rzeczona połowa realności przy pierwszym terminie jedynie wyżej ceny szacunkowej 4753 zł. lub przynajmniej za takową, przy drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 475 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt ocenienia, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych wierzycieli i tych którzyby po dniu 12go stycznia 1889 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie, albo wcześnie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. dr. Zinsa z zastępstwem adw. dr. Gelehrtera.

Stanisławów, 11 maja 1889.

L. 3007 (3789 2—3)

W celu zaspokojenia podatków zaległych po koniec roku 1880 w sumie 95 zł. 19 ct. wa. odbędzie się w podpisanym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 13 w Posadzie sanockiej położonej objętej wyk. hip. 105 wedle wyciągu hipotecznego do Izraela Zellera, Tenny Leicht, Hadasy Zeller, Berka Zellera i Gittli Reiss należącej w dniach 1go sierpnia i 3 września 1889 zawsze o godzinie 10tej rano w biurze nr. 34 z tym dodatkiem, że na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś w drugim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych dr. Flakowicz adwokat w Sanoku.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sanok, dnia 22 marca 1889.

L. 686 (4134 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Horna w kwocie 110 zł. wa. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tyczynie położonych wyk. hip. l. 120, 323 i 364 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętych na imię Jana i Katarzyny Kocojów, Tomasza Roga i Józefa Szpali zaintabulowanych w dniu 1 sierpnia i 6 września 1889 każdym razem o 10 go dzinie rano.

Cena wywołania 750 zł., 400 zł. i 150 zł.

Wadyum 75 zł. 40 zł. i 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć

Tyczyn, dnia 18 lutego 1889.

L. 232 (4388 2—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu Sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 188 zł. 61 ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 248 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej dłużników Herscha Meilecha Wächter i Estery Wächter własnej wyk. hipot. 424 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej dnia 18 lipca i 22 sierpnia 1889 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł.

Zakład wynosi 12 zł,

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 marca 1889.

L. 6636 (3516 2—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. S. II. we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 920 zł. 40 ct. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym w biurze 4 przymusowa licytacya posiadłości Wiktora Donichta wykazem hip. l. 13 gminy Kleparów i posiadłości Kaspra Szpali wykazem hipot. l. 159 gminy Klepa rów objętej, na dniu 5 sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem, na którym sprze daż także poniżej ceny wywołania 3252 zł. wa. nastąpi, że wadyum w kwocie 162 zł. 60 ct. ustanowiono, a kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokata dr. Majewskiego ze substytucyą adwokata dr. Lehmana mianowano.

Resztę warunków licytacyjnych i ciągi hipoteczne wolno przejrzeć w straturze.

Lwów, 8 maja 1889.

L. 320 3368 2

W tut. Sądzie odbędzie się o g nie 10 rano dnia 30 sierpnia 1889 z powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia września 1889 nawet poniżej ceny s kowej licytacya trzech czwartych części ności l. wyk. hip 68 w gminie kat. wina położonych Józefy Józefczykowej snych na rzecz pożyczkowej Kasy po Wielickiego pto 48 zł. 54 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 195 zł. wa.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowani wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

Skawina, dnia 1 marca 1889.

C. k. Sędzia powiatowy

Daisenberg.

L. 20279 (3813 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności w kwotach 198 złr. 45 ct., 199 złr. 42 ct. i 197 złr. 25 ct. z pn., odbędzie się dnia 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusowa licytacya do Kazimierza Plinkiewicza i Wilhelma Iskierskiego wedle wyk. hip. 169 III. B. poz. 5 i 6 tudzież wyk. hip. l. 170 III. B. poz. 6 i 7 należących realności pod l. 223¾ i 223¼ A. we Lwowie położonych z pn., ze na pierwszym terminie realności te tylko wyżej ceny wywołania 11,400 złr. a. w. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części tejże t. j. kwoty 3800 złr. a. w. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1140 złr. złożoną być maa, akt opisania, przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 maja 1889 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Sołowij mianowany został.

We Lwowie, dnia 24 maja 1889.

L. 14464 (4293 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie w kwocie 500 złr. z pn., odbędzie się dnia 1 sierpnia i 4 września 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya sumy 5000 złr. wa. z pn. w stanie biernym 3/8 części dóbr „Topolnica Część“, wedle karty B. poz. 13, 15 i 17 wyk. hip. l. 726 księgi gruntowej c. k. Sądu obwodowego w Samborze, Ansberty z Sawickich Dwernickiej 2 o Rudnickiej własnych, w pozycyi 23 karty C. wyk. hip. l. 726 tejże księgi gruntowej na rzecz Jadwigi Konstancyi 2 im. Tretter zam. Dwernickiej zaintabulowanej, z tem, iż na pierwszym terminie suma ta tylko wyżej ceny wywołania 5000 złr. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 500 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 marca 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej sumie nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Nowacki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Paździera mianowany został.

We Lwowie, dnia 1 czerwca 1889.

L. 1204 (4060 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 2 sierpnia i 30 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 76 gminy Babice objętej, dłużnika Jakóba Antoniewicza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Walkera w kwocie 370 złr. w. a. z pn.

Cena kupna 1350 złr.

Wadyum 135 złr. w. a.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków sprzedaży, można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Dubiecko, dnia 14 marca 1889.

L. 20702 (4156 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi austr. centr. Banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwotach 244 złr. 36 ct., 808 złr. 81 ct. i 27766 złr. 42 ct. z pn., odbędzie się dnia 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Adolfa Kornbergera należących dóbr Borki janowskie, w powiecie lwowskim położonych, wyk. hip. 59 dla posiadłości tabularnych objętych, że na pierwszym z tych terminów dobra te tylko wyżej ceny wywołania 54.860 złr. a. w. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, tudzież, że jako wadyum kwota 5486 złr. w. a. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest dopiero po dniu 10 lipca 1888 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dornbach mianowanym został.

We Lwowie, dnia 8 czerwca 1889.

L. 4878 (4353 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Stanisławowskiego Banku zaliczkowego 140 złr., odbędzie się w biurze I. w dniach 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o 10 rano, przymusowa sprzedaż realności dłużników Basi Tischler, Stanisława i Władysława Ostaszewskich własnej, wyk. hip. l. 967 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 934 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 84 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Łubiński.

Stanisławów, 18 maja 1889.

L. 9362 (4208 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie do powszechnej wiadomości podaje, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie 22 rat po 12 złr i 1 raty 12 złr. 16 ct. a. w, z pn., przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 6 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 289 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, dłużnika Piotra Rocha własnej, i realności wyk. hip l. 395 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużnika Michała Rocha własnej, z tem, że na pierwszym terminie realności te łącznie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 560 złr. a. wal.

Wadyum 56 złr. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, p. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 25 listopada 1888.

L. 5125 (3746 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. włsk. w Krakowie a w szczególności sześciu zaległych rat po 15 złr., dwóch asekuracyi ogniowych w kwocie 1 złr. 73 ct. i 1 złr. 63 ct., tudzież reszty kapitału w kwocie 266 złr. 67 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 5 w Staroniwie położonej, wyk. hip. l. 9 księgi głównej gminy kat. Staroniwa objętej, na imię Wojciecha Bandury zaintabulowanej, w dwóch terminach dnia 2 sierpnia i 3 września 1889 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 9 maja 1889.

L. 7083 (4338 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi w kwocie 135 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 2 sierpnia i 4 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę, realności pod l. 40 w Wyszkowie położonej dłużników Ilka, Ołeksy i Iwana Mastyłów własnej wyk. hip. l. 85, 86 i 87 objętej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 29 maja 1889.

L. 905 (4173 1—3)

W dniach 1 sierpnia i 29 sierpnia 1889 odbędzie się w tut. Sądzie każdym razem o godz. 10 rano celem wydobycia pretensyi c. k. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi w kwocie 183 zł. 1 ct. wa. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 111 w Zarzeczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do nieobjętych mas spadkowych śp. Ołeksy Prokopyszyna i Pałachny Prokopyszyn należącej z tem iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licyt. i akt oszacowania rzeczonej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Sołotwina, 6 kwietnia 1889.

L. 1878 (4135 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 30 zł. wa. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 308 i 307 ks. gł. gm kat. Siedlisk objętej na imię Józefa Lasoty zaintabulowanej w dniach 2 sierpnia i 6go września 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 850 zł. 38 ct.

Wadyum 80 zł i 4 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 16 marca 1889.

Konkursa.

L. 14259 (4370 3—3)

Przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie opróżnioną jest posada prowizorycznego strażnika cywilno policyjnego z płacą roczną 360 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom jest zastrzeżone pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania w właściwej drodze do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie najdalej do 25 lipca r. b.

Nadmienia się, iż rzeczona posada w miarę posunięcia się poprzedników stale nadaną być może.

C. k. Dyrekcya Policyi.

Kraków, dnia 22 czerwca 1889.

L. 594 (4436 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w ck. gimnazyum w Jaśle. Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. u. p. nr. 46 i 15 kwietnia 1873 Dz. u. p. nr. 48.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne jdokumenta za pośrednictwem bezpośredniej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 lipca 1889.

Z Prezydyum ck. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, 26 czerwca 1889.

Księgi gruntowe.

L. 77 (4406)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sól rozpoczyna z dniem 4 lipca 1889.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie do urzędów gminnych rozesłane.

Milówka, dnia 25 czerwca 1889.

Kuratele.

L. 6685 (4346 3—3)

Franciszka Juśków ze Zalesia uznana marnotrawczynią. Kuratorem Michał Załuski vel Juśków ze Zalesia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Janów, dnia 16 października 1888.

L. 2702 (4345 3—3)

Kuratala nad Piotrem Jwaśka z Wiszeńki ts. rezolucyą z dnia 18 lipca 1881 l. 4034 z powodu marnotrawstwa ustanowiona znosi się.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 13 kwietnia 1889.

L. 25331 (4435 1—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy ogłasza niniejszem, że nad małoletnim Wiktorem Zbyszewskim, synem Ludwika Zbyszewskiego i ś. p. Malwiny Zbyszewskiej, który z dniem 4 lipca 1889 kończy 24 rok życia władza ojcowska na czas nieograniczony przedłużoną została.

We Lwowie, 28 czerwca 1889.

Wyroki prasowe.

Zl. 145. (4391)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt l. der Brochure:

„Walka Klas (der Classenkampf)", Serie II. Heft 2 1889, Organ der polnischen socialrevolutionären Partei, Genf, Druckerei „Przedświt" (Le turf) auf Seite 8, 27 und 51 das Verbrechen nach § 58 c St. G.; und auf Seite 65 das Vergehen nach § 305 St. G.;

2. des Heftes 2 derselben Zeitschrift ex 1887 das Verbrechen nach § 122 b St. G.;

3. der Nr. 7 und 8 vom 30 April 1888 und Nr. 9 vom 15 Mai 1888 der periodischen Druckschrift: „Przedświt", Genf das Vergehen nach § 305 St G.;

4. der Nr. 10 vom 31. Mai 1888 derselben Zeitschrift im Artikel „Łzy krokodyle" das Vergehen nach § 63 St. G.;

5. der Nr. 11 und 12 vom 30 Juni 1888 derselben Zeitschrift auf Seite 2, 4 und 8 das Verbrechen nach § 58 c sowie das Vergehen nach §§ 305, 491—493 St. G.;

6. der Nr. 13 vom 15 Juli 1888 derselben Zeitschrift auf Seite 4 das Verbrechen nach § 58 c St. G.;

7. der Nummer vom 15. September 1888 im Artikel: „Unsere Genossen in Amerika" auf Seite 3 und 4 das Vergehen nach § 305 St. G.;

8. der Nr. 19., 20, 21 vom 15 November 1888 derselben Zeitschrift im Artikel: „Internationale" das Vergehen nach §§ 302—305 St. G.;

9. der 22, 23, 24 vom 31. December 1888 derselben Zeitschrift auf Seite 23 im Artikel: „Die polnische Politik im preußischen Reichstage" das Verbrechen nach § 58 b St. G.;

10. der Nr. 2 vom 31. Jänner 1889 derselben Zeitschrift im Artikel: „Der Haß zum revolutionären Socialismus" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen;

zugleich wird gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 19. Juni 1889.

Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat in Stattgebung der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft wider die Entscheidung des k. k. Kreisgerichtes in Krems vom 25. Mai 18 9, Z. 1825, mit Decret von 12 Juni 1889, Z 7883, zu entscheiden befunden:

Der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift mit der Aufschrift: „Gebet eines Antisemiten".

Selbstverlag, Druck von J. Faber in Krems — begründet in seinem ganzen Umfange den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G.

Es wird daher gemäß § 489 St. P. O. die von der k. k. Bezirkshauptmannschaft in Krems unter dem 21. Mai 1889, vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt, gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der weiteren Verbreitung derselben ausgesprochen und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare (111) dieser Druckschrift erkannt

K. k. Kreisgericht Krems, am 22 Juni 1889.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1., 3. und 5. Juni 1889, ZZ. 524, 525, 535, 536, 541, 542, 543 und 549, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften verboten, und zwar:

der Nr. 7573—87 und 7593—107 der Zeitschrift: „L'Osservatore Cattolico" ddo. Mailand, 15.—16. April und 9—10 Mai 1889, nach § 300 St. G.; der Zeitschrift: „Roma", ddo. Buenos Ayres, 12. März 1889 nach § 64 St. G.;

der Nr. 14 der Zeitschrift: „El giornale Visentin" ddo. Vicenza, 6. April 1889 nach § 58 c St. G.;

der Nr 560 der Zeitschrift: „L'Uomo di Pietra" ddo. Mailand, 13. April 1889 nach den §§ 63 und 64 St. G.,

der Nr. 104 und 110 der Zeitschrift: „La Venezia" ddo. Venedig, 14. und 20. April 1889 nach § 65 a St. G.;

der Nr. 108 derselben Zeitschrift vom 18. April 1889 nach § 63 St. G.;

der Nr. 8274 der Zeitschrift: „Il Secolo" ddo. Mailand, 17.—18. April 1889, nach den §§ 65 a und 305 St. G.;

der Nr. 2694 der Zeitschrift: „Il Piccolo" vom 25. Mai 1889 (erste und zweite Auflage der Morgenausgabe) wegen der Artikel: „La questione del r. Console Durando" und „La questione del Console italiano" nach § 300 St. G., endlich

der Nr. 4378 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 27 Mai 1889 wegen des Telegrammes: „Roma 26., Il Diritto critica" nach § 65 a St G, und wegen des Artikels: „Roma 26., L'on. Matteo Renato Imbriani" nach § 300 St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 16. März, 23 April, 4. und 15. Mai 1889, ZZ. 1594, 2466, 2758 und 3013, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften verboten und zwar:

der Nr. 22 der in Pola gedruckten Zeitschrift: „Il Diritto croato" vom 13 März 1889 wegen der Artikel: „La liturgia slava ed un vescovo croato" und „La liturgia slava a Zara" nach § 305 St. G.;

der Nr. 170 der in Pola gedruckten Zeitschrift: „L'Eco di Pola" vom 20 April 1889 wegen der Artikel: „Storia retrospettiva" und „Fatto di sangue" nach § 302 St. G.;

der Nr. 31 der in Pola gedruckten Zeitschrift: „Il Giovine Pensiero" vom 2. Mai 1889 wegen des Artikels: „Vita Polese" nach § 303 St. G., und

der Nr. 347 der in Berlin gedruckten Zeitschrift: „Das Echo" vom 25. April 1889 nach § 64 St. G

L. 10528 (4381)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 124 czasopisma: „Diło" z dnia 17 czerwca 1889 pod napisem: „Ruch przedwyborczyj w Hałyczyni" w ustępie od słów: „Od W P O Tanczakowskoho i druhych selan" aż do słów „z Kołomyjszczyzny pyszut nam" zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, 21 czerwca 1889.

L. 10577. (4382)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 121 czasopisma: „Czerwonaja Ruś" z dnia 18 czerwca 1889 pod napisem: „Wyborowoje dwyzenje" od słów „Ot Magierowa w Rawskom pyszut nam" do słów „Komisara dworu" zawiera znamiona występku z § 300 uk. i przekr. z § 24 u. p. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 czerwca 1889.

L. 10578 (4384)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 36 u. pr., że treść czasopisma wychodzącego pod tytułem: „Pobudka czasopismo narodowo socyalistyczne" nr. 5 za maj 1889 zawiera znamiona zbrodni z § 64 65 i 122 i występku z § 302 i 303 uk. wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego czasopisma.

We Lwowie, 22 czerwca 1889.

L. 10530 (4383)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 121 czasopisma: „Czerwonaja Ruś" z dnia 18 czerwca 1889 „Wyborowoje dwyżenje" w ustępie od słów Izrawskoho pyszut nam aż do słów „hore nam hore" zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 czerwca 1889.

L. 10358 (4380)

W imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj wyższyj u Lwowi riszył szczo soderżanie artykułu umeszczeneho w czyśli 10 czasopysy: „Strachopud“ z dnia 15 (27) maja 1889 pid napysem: „Japonskaja konstytucya“ mistyt w sobi znamena prowyny z § 300 i 302 zak. karn. i proto uprawedływlena jest zariadżena czerez ck. prokuratoriu derzawnu konfiskata toji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenija oronene jest dalsze rozprestranenije toho artykułu, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 24 Czerwnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5919. (4365 3—3)

Zawiadamia się Józefa Dusze z Bystry, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, że Anna Kowalska wytoczyła przeciw niemu na dniu 12 czerwca 1889 do l. 5919 skargę o zapłatę 17 zł. wa. wskutek czego do rozprawy wyznaczono termin na 8 lipca 1889 o godz. 9 przed poł. a kuratorem ad actum Józefa Duszy ustanowiono ojca jego Kazimierza Duszę. Jest zatem rzeczą Józefa Duszy udzielić kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi lub ustanowić sobie innego zastępcę gdyż inaczej skutki zaniedbania tych ostrożności sam przypisać sobie będzie musiał,

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 15 czerwca 18 9.

L. 2464 (4360 3—3)

Sprostowania.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu prostuje umieszczony w „Gazecie Lwowskiej“ a mianowicie w nrze 36, 37, 38 edykt z 23 stycznia 18·9 l. 688 w ten sposób, iż zaginiona amortyzować się mająca książeczka Przemyskiej kasy oszczędności z 1888 r. na 35 zł. opiewająca ma liczbę 18500 nie 17734.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 6 marca 1889.

L. 3169 (4335 3—3)

C. k. okresnim soudem v Lipniku se prohlasuje, že Frantisek a Jozefa Bezdekove z Velkych Łaznik dne 26 dubna 1889 cislo 3169 podali žalobu na Františku Horakovou rodem a soupere o vymаz pohledavky Karoliny Spilkove 400 zl. v. m. o vklade cis. 52 w Radvanicich, a že se k prelicz ni položilo stani dne 17 cervence 1889 rano o 9 hodine zdesoudne s obeslanim stran ustanovi pro zalovani soupere nozveztne dedice p. Hilarinsa Spilky i nezveztneho Bedricha Spilka, p. dr. A. Frendem advokata v Lipniku co opatrovnika k veci s kterym když zalovani soupere osobitne bud' plnomocnikem se nedostavi, tato rozepre vyjednana bude.

V Lipniku, dne 26 dubna 1889.

C. k. rada zemskeho soudu.

L. 186 (3558 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadome Katarzynę i Maryannę Wosiów, że ojciec ich ś. p. Jan Woś; zmarł 10 grudnia 1884 w Zalesiu, z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się je zatem, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. sądzie zgłosiły i oświadczenie do spadku wniosły, gdyż w przaciwnym razie pertraktacya tylko z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem p. Antonim Hanuszem przeprowadzoną zostanie.

Łańcut, 12 maja 1889.

L. 87 (4340 3—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, iż p. dr. Julian Byliński, kandydat adwokatury, wpisany zostaje z dniem dzisiejszym w listę tutejszych adwokatów z siedzibą w Samborze z tem, że czynności swoje rozpocznie z dniem 1 lipca 1889.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

W Samborze, dnia 21 czerwca 1889.

L. 2794 (3752 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mateusza Samoleja, iż w sprawie sprostowawczej co do parceli l. 234/2 w Barczkowie ustanowiono kuratora dla niego w osobie Jędrzeja Garusa z Barczkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 30 marca 1889.

L. 14045 (3617 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. cywilny w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Osieckiego, że pod dniem 8 listopada 1888 wniósł do tutejszego Sądu p. dr. Franciszek Paszkowski adw. kraj. w Krakowie pozew do l. 40214 przeciwko Janowi Osieckiemu o zapłacenie 100 zł. aw. z pn. w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 sierpnia 1889 godz. 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się przeto pozwanego pana Jana Osieckiego, ażeby na powyższym terminie osobiście się stawił, albo pełnomocnika swego Sądowi przedstawił, lub wreszcie ustanowionemu dlań kuratorowi drwi Michałowi Koyowi adw. w Krakowie informacyi udzielił.

Z c. k. Sądu powiatow. miej. deleg.

Kraków. 2 maja 1889.

L. 7135 (3443 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem Abrahama Landau niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wniósł Gustaw Weindling pozew sądowy o zapłacenie 77 zł. 69 ct. i że w skutek tego pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 czerwca 1889 o 9 przed południem wyznaczonym został w tymże sądzie.

Wzywa się zatem Abrahama Landau, by się albo sam wcześnie zgłosił, lub o ustanowieniu pełnomocnika tut. sądowi doniósł, albo też ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw dr. Ungerowi ze substytucyą adw. dra Kaufmana w Krakowie, potrzebnych do obrony środków udzielił.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1889.

L. 286 (3501 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wzywa z miejsca pobytu nieznaną Scheindlę Fischel, ażeby najdalej do roku do spadku po matce swej Ryfce Fischel urodzonej Gelber, dnia 4 grudnia 1846 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłej się oświadczyła, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Holzerem z Brzeżan i z zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 24 lutego 1889.

L. 2700 (3486 2—3)

Do spadku po zmarłym w Budzanowie na dn u 26 listopada 1888 Jakimie Biłan vel Było, konkuruje między innymi niewiadomy z życia i miejsca pobytu syn tegoż Sydor Biłan vel Było.

Wzywa się przeto tegoż Sydora Biłan vel Było, ażeby w przeciągu jednego roku do spadku tego się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Jakóbem Kobielnikiem z Budzanowa przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 26 kwietnia 1889.

L. 2432. (3719 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Fekuły z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Gersona Weissa na dniu 23 maja 1889 do l. 2432 pozwu wekslowego o kwotę 200 zł. z pn. na który nakaz zapłaty wydanym został, kuratorem adw. dra Gaszyńskiego z substytucya adw. dra Wiedigera.

Jasło, 28 maja 1889.

L. 848 (3586 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Sieranta, by się w przeciągu roku do spadku po jego ojcu ś. p. Macieju Sierancie z Golkowic bez rozporządzenia ostatniej woli dnia 8 września 1885 w Grębowie zmarłym zgłosił, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się i jego kuratorem adw. dr. Feuereisenem przeprowadzoną zostanie.

Podgórze, dnia 17 maja 1889.

L. 6924 (354! 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku w sprawie tabularnej Łeśka Rubachy o odpisanie pgr. 2158 z wyk. hip. 314 księgi gruntowej Dziedziłów, uwiadamia Semka Mużyka z życia i miejsca pobytu nieznanego, że kuratorem mianowano dla niego Danyłę Mużyka z Dziedziłowa, że temuż doręczono tus. uchwałę z 21 października 1885 l. 9032 i że celem obrony swych praw ma u tegoż kuratora się zgłosić.

Busk, dnia 30 października 1888.

L. 1240 (3753 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa nieobecną i z miejsca pobytu i z życia niewiadomą Jadwigę Paja, ażeby w przeciągu roku jednego i 6 tygodni w sprawie spadkowej po Katarzynie Dworak zmarłej w Budach dnia 12 marca 1888, o miejscu swojego pobytu c. k. Sąd powiatowy zawiadomiła lub sobie pełnomocnika obrała, inaczej spadek ten z kuratorem tejże Wojciechem Pają zostanie przeprowadzonym.

Głogów, 19 kwietnia 1889.

L. 4731 (3539 1—3)

C. k. Sąd ocwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Goldfliessa, że w sprawie Józefa Mendla Rosenzweiga przeciw niemu o 50 złr. wa. z pn., na żądanie powoda ustanowiono dla niego kuratorem pana adw. dra Weissteina w Tarnopolu, a pana adw. dra Delinowskiego zastępcą tegoż.

Wzywa się więc Benjamina Goldfliessa, by swe obecne miejsce pobytu podał lub kuratorowi ustanowionemu odpowiedniej informacyi udzielił, lub też wreszcie sądowi innego pełnomocnika swego wskazał, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 20 kwietnia 1889.

L. 2334 3618 1—3)

Wzywa się z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Kostrzewę, aby w ciągu roku zgłosił sie do tutejszego Sądu i wniósł deklaracyę do spadku po swej matce Franciszce Kostrzewowej 13 kwietnia 1882 w Jadownikach zmarłej, inaczej spadek ten byłby pertraktowany ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Michałem Stecem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 4 kwietnia 1889.

L. 2645 (3621 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Ciombora rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po swej żonie Annie Ciomborowej zmarłej 18 sierpnia 1888 w Ryglicach w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dalej pertraktowany będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 18 maja 1889.

L. 2491 (3795 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy podaje do wiadomości że dnia 25 grudnia 1870 zmarła w Łosiem Teodozya 1 Cycoń 2 Gembal bez rozporządzenia ostatniej woli Sąd nie znając pobytu Fecia Gamblta wzywa go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Antonim Płaskoniem dla niego ustanowionym.

Krynica, 22 maja 1889.

Licytacye.

L. 8085 (4398 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana w kwocie 10 złr. 50 ct. a. w. z pn., przeprowadzi w dniach 19 lipca i 30 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 37 księgi gruntowej gminy Koniuszki królewskie objętej, dłużnika Stefana Flaka własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 18 złr. aw.

Wadyum 2 złr. aw. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności, można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 30 września 1888.

L. 10692 (4399 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 30 złr. wa. z pn., przeprowadzi w dniach 19 lipca i 23 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 280, księgi gruntowej gminy Tuligłowy objętej, dłużniczki Katarzyny Pasternakowej własnej, z tem, że na pierwszym terminie niewydzielona połowa realności tej tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową tej połowy realności w kwocie 225 złr. aw.

Wadyum 23 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej połowy realności, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 16 grudnia 1888.

L. 4534 (4397 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 102 złr. 15 ct. wa. z pn., przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie w dniach 18 lipca i 22 sierpnia 1889 o godz. 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod ld. 26 wyk. hip. l. 94 i połowy ciała hip. wyk. hip. l. 95 gminy Łopuszna objętych, dłużników Maryi Horoszko, Anny Kalitan i małoletnich Jakima, Oleksy i Maryi Makuszak własnych, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 361 złr. i 70 złr. wa., poręczne 36 złr. 10 ct. i 7 złr. wa., i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski, c k. notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka dnia 31 maja 1888.

L. 5679 (4411 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starzawie położonej, wedle wyk. hip. 48 dłużnika Mikołaja Sawczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 270 złr. 94 ct., dnia 16 lipca i 20 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tebularny i akt oszacowania, można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie zawiadamia sąd wierzycieli, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 28 września 1888 do tabuli weszli, do rąk kuratora adw. dra Józefa Byka w Dobromilu.

Dobromil, dnia 24 maja 1889.

Doniesienia prywatne.

Aufgebot.

4417

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass

1. der Hausirer Benjamin Zucker, wohnhaft zu Berlin, Prenzlauer Strasse 6, Sohn des Schankwirths, Nussen Zucker, zu Ulanow, wohnhaft und dessen dort verstorb. Ehefrau Scheindel geb. Wachtel;

2. und die Taube Knepfel, Wirthschafterin, wohnhaft zu Berlin, Reichenberger Strasse, 29, Tochter des Rentiers Schia Knepfel, zu Rzeszow wohnhaft, und dessen dort verstorb. Ehefrau Sprinze geb. Wikler die Ehe mit einander eingehen wollen.

Etwaige auf Ehehindernisse sich stüzzende Einsprachen sind binnen zwei Wochen dem Unterzeichneten anzubringen.

Berlin am 26 Juni 1889.

Königliches Standesamt V. A.

Der Standesbeamte

F. v. Lander.

Ostrzeżenie.

4414

Z końcem kwietnia tego roku zaginął na drodze pocztowej Łąka-Stryj list z wekslem na 1.500 zł. z moim podpisem. Ostrzegam, że weksel ten nie ma żadnej wartości, znalazca otrzyma nagrodę w kwocie 5 złr.

Artur br. Brückmann.

L 972 (4405 1—3)

Konkurs

Podpisana Zwierzchność gminna ogłasza niniejszem konkurs na posadę Sekretarza gminnego z płacą roczną 400 zł. mogącą być podwyższoną do 600 zł. w. a.

Posada ta na lat trzy jest prowizoryczna, poczem dopiero możliwa stabilizacya nastąpić może.

Podania należycie udokumentowane, świadectwami uzdolnienia i znajomości ustaw gminnych, jak niemniej nieprzekroczonego 40 lat wieku, winno być najpóźniej do końca lipca b. r. na ręce zwierzchności gminnej wniesione.

Zwierzchność Gminna.

Żurawno, dnia 27 czerwca 1889.

13161 IV. 4402

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie.

Za kupon od akcyi c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta płatny dnia 1 lipca 1889 r. wypłacany będzie od tego dnia w kasie głównej **c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych w Wiedniu** (Fünfhaus Schönbrunnerstrasse Nr. 6)

jeden złr. w. a. w srebrze od sztuki.

W czasie od 1 do włącznie 14 lipca 1889 może nastąpić wypłata tego kuponu także

w Berlinie w banku niemieckim,
w Frankfurcie n. M. w niemieckim banku Związkowym i u Erlangera Synów,
w Monachium w bawarskim banku Związkowym w niemieckich markach państwowych według kursu oznaczyć się mającego przez nas w kwocie odpowiadającej przeciętnym kursom tutejszym.

Począwszy od 15 lipca b. r. wypłacany będzie ten kupon tylko w kasie głównej c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych we Wiedniu w walucie austryackiej w srebrze.

Wiedeń, w czerwcu 1889.

Od Rady zawiadowczej.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim maja 1889 r. zastawy, dnia 5 i 6 sierpnia 1889 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna

Lwów, dnia 1 lipca 1889 4403

Ogłoszenie.

W skutek przeprowadzonej konwersyi **5prc. pożyczek Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 4½ prc. i 4 prc.** wylosowanem zostało na dniu 15. 17. 18. 19. 21. i 22. czerwca r. b.

6,545.100

Chcąc ułatwić posiadaczom wylosowanych **5 prc. listów zastawnych** Towarzystwa kredytowego ziemskiego nabycie **4½% listów zastawnych** tegoż Towarzystwa, podpisany **Galicyjski Bank kredytowy** donosi, że syndykat, na którego czele stoi c. k. uprzyw. Bank dla krajów koronnych z objętych w pierwszem półroczu 1889 **4½ prc. listów zastawnych** przeznaczył kwotę

złr. 3,000.000

do wymiany na 5 prc. listy zastawne w czerwcu b. r. wylosowane i płatne 31. grudnia 1889 co podając do wiadomości P. T. posiadaczy wylosowanych w czerwcu r. b. listów zastawnych ogłasza, że począwszy

od dnia 3. lipca r. b. do dnia 24 lipca r. b.

każdy posiadacz **5 prc listu zastawnego wylosowanego w czerwcu 1889** za złożeniem takowego wraz z kuponem płatnym 31. grudnia 1889 otrzyma odpowiednią kwotę w **4½ pr. liście zastawnym** z kuponem płatnym 31 grudnia 1889 oraz **dopłatę 1zł. 50 centów w gotówce** za każde 100 zł. listów zastawnych do wymiany przedłożonych.

Wymiana będzie jedynie miała miejsce jak długo kwota 3,000.000 wyczerpaną nie zostanie, poczem nawet przed upływem oznaczonego powyżej terminu dalsza wymiana wstrzymaną zostanie.

Zgłoszenia przyjmują i wymianę uskuteczniają:

we Lwowie Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie,
„ **Galicyjski Bank kredytowy,**
w Krakowie Towarzystwo wzajemnego kredytu.

Lwów, w czerwcu 1889.

Galicyjski Bank kredytowy.

Z drukarni W... ... Czarnieckiego L. 12 ... Warszawa. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.